Kolejny dzień obrad XIII Kongresu SD

T. W. Młyńczak przewodniczącym CK SD

XIII Kongres Stronnictwa Demokratycznego wznowił wczoraj — w drugim dniu obrad prace w ośmiu zespołach roboczych.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

Rano obrady w 8 zespołach skupiły się na problematyce polityczno-organizacyjnej, ideowo-propagandowej, a także na sprawach polityki społecznej i gospodarczej, nauki, oświaty i kultury, drobnej wytwórczości, ochrony środowiska i problemach młodych w stronnictwie.

W **zespole ds. polityczno-organizacyjnych** główna uwaga dyskutantów skupiła się na rozszerzeniu i wzmocnieniu organizacyjnych struktur SD. Temu celowi służyć powinno przede wszystkim tworzenie nowych kół i komitetów środowiskowych, i zakładowych — mówiono. Wskazano też potrzebę dalszego rozwijania współdziałania z PZPR i ZSL zwłaszcza na szczeblu podstawowym.

Pokonywanie trudności związanych z brakiem papieru utrudniających pełną realizację założeń propagandowych stronnictwa — to główny temat obrad **zespołu ds. polityczno-propagandowych**, podczas których podkreślono konieczność polepszenia obiegu informacji wewnątrzpartyjnej.

Ciąg dalszy na str. 2

W. Jaruzelski przyjął G. Howe'a

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii **Wojciech Jaruzelski** przyjął ministra Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii sir **Goeffrey Howe'a.** W rozmowie uczestniczył minister Spraw Zagranicznych **Stefan Olszowski.** Obecni byli ambasador PRL w Wielkiej Brytanii **Stefan Staniszewski** oraz ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce **John Morgan.**

Podczas spotkania dokonano konstruktywnej wymiany poglądów na najważniejsze problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz sprawy normalizacji i rozwoju stosunków polsko-brytyjskich.

Wojciech Jaruzelski wyraził zaniepokojenie nasilającym się wyścigiem zbrojeń, poddając m.in. krytyce amery-

Ciąg dalszy na str. 2

Minister Obrony ZSRR S. Sokołow u H. Jabłońskiego

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. przewodniczący Rady Państwa prof. **Henryk Jabłoński** przyjął w Belwederze przebywającego w Polsce z oficjalną wizytą przyjaźni ministra Obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego **Siergieja Sokołowa.**

W toku serdecznej i przyjacielskiej rozmowy, w której uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej PRL gen. armii **Florian Siwicki,** poruszano problematykę dalszego umacniania i utrwalania polsko-radzieckiej przyjaźni i współ-

Ciąg dalszy na str. 2

Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował OPZZ

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. Sąd Wojewódzki w Warszawie, po rozpatrzeniu niezbędnych dokumentów, zarejestrował Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, reprezentujące 109 organizacji zawodowych o charakterze ogólnopolskim. Tym samym otwarta została nowa karta w historii polskiego ruchu zawodowego, skupiającego obecnie ponad 5 mln członków, tj. około 50 proc. ogółu uprawnionych do zrzeszania się w związkach.

Dziennikarze PAP relacjonują:

Tuż przed godz. 11.00 przybyli do sądu związkowcy — członkowie Komitetu Wykonawczego i Rady OPZZ, de-

Ciąg dalszy na str. 3



Już za tydzień w Białymstoku, na terenach wystawowych przy ul. Kawaleryjskiej zostanie otwarta wielka wystawa „Polska — ZSRR — 40 lat wzajemnie korzystnej współpracy". W kilkunastu pawilonach, a także na placu trwają prace przygotowujące tę ekspozycję. Wystrój plastyczny zapewniają pracownicy Pracowni Sztuk Plastycznych.

NA ZDJĘCIU: montaż jednej z wielu plansz. *(kp)*

Fot. Krzysztof Swiderski

Barwy przyjaźni i braterstwa

◄ WYSTAWY: „PRZYJAŹŃ ZRODZONA W WALCE" I „DROGI ZWYCIĘSTWA"
◄ ZLOT UCZESTNIKÓW SZTURMU BERLINA ◄ SESJA HISTORYCZNA I RAJD SZLAKIEM WYZWOLENIA

INFORMACJA WŁASNA

Białostockie Muzeum Wojska przygotowuje wiele imprez upamiętniających 40 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. Największą z nich będzie wielka wystawa pt. „PRZYJAŹŃ I BRATERSTWO ZRODZONE W WALCE", która odbędzie się w Białymstoku na terenach wystawowych przy ulicy Kawaleryjskiej. Organizuje się ją w ramach obchodów 40-lecia podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy ze Związkiem Radzieckim.

Zajmie ona powierzchnię 400 metrów, będzie to więc największa ekspozycja przygotowywana dotychczas przez Muzeum Wojska. Ukaże narodziny Ludowego Wojska Polskiego, jego szlak bojowy od Lenino aż do szturmu i zdobycia Berlina, udział Armii Radzieckiej w wyzwoleniu Polski, w tym Białostocczyzny i całej północno-wschodniej Polski, wkład w zwycięstwo polskiego i radzieckiego Ruchu Oporu. Przewidziana jest także ekspozycja poświęcona 30-leciu Układu Warszawskiego.

Jednocześnie w salach Muzeum Wojska otwarta zostanie druga wielka wystawa, zatytułowana „Drogi zwycięstwa". Ukaże ona wkład Pol-

Ciąg dalszy na str. 3

Uznanie dla ludzi w bieli

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj (12 bm.) z okazji Dnia Służby Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach odbyło się spotkanie I sekretarza KW PZPR **Waldemara Berdygi,** prezesa WK ZSL — **Kazimierza Kozioła,** przewodniczącego WRN — **Edwarda Smoły** i wojewody **Kazimierza Jabłońskiego** z przedstawicielami służb medycznych, szczególnie zasłużonymi dla ochrony zdrowia. W Suwalskiem swoje święto obchodzi w tym roku ponad 5

Ciąg dalszy na str. 2

Przed VII Kongresem ZBoWiD

Spotkanie delegatów w Łomży

Zbliża się VII Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W całym kraju odbywają się obecnie rejonowe spotkania delegatów. Jedno z nich odbyło się wczoraj (12 bm.) w Łomży.

W spotkaniu wzięło udział 38 delegatów z województw łomżyńskiego, suwalskiego i ostrołęckiego. Uczestniczył prezes Urzędu do spraw Kombatantów — gen. **Mieczysław Grudzień.** Spotkanie prowadził przewodniczący ZW ZBoWiD w Łomży — płk **Tadeusz Olejniczak.**

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Rady ZAIKS

WARSZAWA (PAP) — W Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Stowarzyszenia Autorów ZAIKS. Rada zaaprobowała wyniki osiągnięte w dziedzinie ochrony prawa autorskiego w ub.r. oraz zatwierdziła plan pracy tej najliczniejszej organizacji polskich twórców na rok 1985.

Rada, pod przewodnictwem **Jana Dobraczyńskiego,** omówiła również wnioski wynikające z przeprowadzonej ostatnio przez władze państwowe kontroli działalności stowarzyszenia, podkreślając, że ZAIKS realizuje swoje zadania statutowe w zakresie ochrony prawnej i materialnej autorów. ZAIKS bowiem jest i był na długo przed reformą gospodarczą — instytucją samorządną, samodzielną i samofinansującą się.

Rada Stowarzyszenia podjęła szereg decyzji, zwracając uwagę, że ZAIKS musi być stałym partnerem władz państwowych i wszystkich instytucji kulturalnych w dziedzinie tworzenia odpowiednich warunków prawnych i materialnych dla twórczości artystycznej i intelektualnej. Głównym zadaniem w najbliższej przyszłości jest opracowanie nowego prawa autorskiego.

Rada Stowarzyszenia akceptowała przekazanie na odbudowę Teatru Narodowego kwoty 1 mln zł z tantiem autorskich.

WYDANIE sobotnio-niedzielne

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 86 (10 475) Białystok — Łomża — Suwałki, 13—14.04.1985 r. Cena 5 zł

V Sesja WRN w Łomży

Czystość i porządek potrzebne jak zdrowie

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj (12 bm.), obradowała Wojewódzka Rada Narodowa w Łomży. Przewodniczył WŁADYSŁAW PUŁAWSKI. Na obrady przybyli: I sekretarz KW PZPR, WŁODZIMIERZ MICHALUK, prezes WK ZSL — CZESŁAW GARTYCH, przewodniczący RW PRON — EDWARD WRÓBEL, wicedyrektor departamentu inspekcji sanitarnej Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej — dr LECH TULICKI oraz dyrektor Delegatury NIK w Białymstoku — ALEKSANDER MŁODZIANOWSKI.

Ośmiu radnych złożyło interpelacje. Dotyczyły one m.in. poprawienia niektórych odcinków dróg i ulic w miastach i wsiach województwa, utrzymania dotychczasowych przydziałów węgla za sprzedane mleko, gospodarowania mięsem mniej wartościowym i wędlinami, złego zaopatrzenia w opał, dowozu dzieci do szkoły. W końcowej części sesji przedstawiciele władz administracyjnych udzielili odpowiedzi na wszystkie zgłoszone interpelacje.

Następnie rada przystąpiła do oceny stanu sanitarno-higienicznego i estetycznego województwa oraz przygotowania decyzji prowadzących do jego poprawy. W tej sprawie głos zabrali m.in. — wicewojewoda — **Edward Dąbrowski, Mieczysław Brzezicki, Jadwiga Kwiatkowska,** płk **Edmund Jaszewski,** wojewoda **Jerzy Zientara,** dr **Lech Tulicki i Józef Babiel.** Stwierdzono znaczną poprawę sta-

Ciąg dalszy na str. 3

XI Festiwal Muzyki i Poezji

Wczoraj—barok Dziś—Krajobrazy Polskie

INFORMACJA WŁASNA

W dniu wczorajszym, podczas drugiego Wieczoru Festiwalu Muzyki i Poezji — **Concerto Grosso,** w sali Filharmonii Białostockiej wystąpiła Orkiestra Barokowa „CONCERTO AVENNA". Powstała w roku ubiegłym przy Zamku Królewskim z inicjatywy młodych, a już z bogatym dorobkiem artystycznym muzyków — **Władysława Kłosiewicza i Andrzeja Mysińskiego.** Zespół zaprezentował nam 4 Concerti grossi Haendla z instrumentami smyczkowymi w partiach solowych. Wykonali je na skrzypcach: **Zyta Piechowska, Ewa Hamburger, Marek Bojarski i Jan Homa.** Solo na wiolonczeli grała **Ewa Gizińska-Mysińska.**

Z muzyką doskonale współbrzmiało słowo angielskich poetów baroku w mistrzowskim wykonaniu GUSTAWA HOLOUBKA.

Dziś w Wieczorze III — KRAJOBRAZY POLSKIE Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją **Tadeusza Chachaja** wykona dwa poematy symfoniczne: „Zygmunt August i Barbara" Henryka Opieńskiego oraz „Step" — Zygmunta Noskowskiego. Wiersze z poetyckiego dorobku Stanisława Balińskiego usłyszymy w interpretacji ANNY ROMANTOWSKIEJ i WOJCIECHA GRZECHOWIAKA.

Jak nas poinformowało biuro festiwalowe przy Filharmonii, jest jeszcze możliwość nabycia biletów na wieczory zatytułowane POEZJA TAŃCA w wykonaniu **Polskiego Teatru Tańca Conrada Drzewieckiego** z Poznania, na spektakle w dniach 13 i 15 bm. o godz. 18 w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki. Są także jeszcze bilety na Wieczór V — JAZZOWE SPOTKANIA Z POEZJĄ na 14 bm. o godz. 20 w sali Filharmonii. (Ag)





ZSRR. Importowane z NRD kombajny do zbioru zielonki przygotowywane do pracy w kołchozie „Borec" w RFSRR.

CAF—TASS

Japonia

Ostrzelanie lotniska

TOKIO (PAP) — W piątek dwa międzynarodowe lotniska japońskie, Narita i Haneda w pobliżu Tokio, zostały zaatakowane przez nieznanych sprawców rakietami własnej produkcji. Pociski wybuchły na pasach startowych nie wyrządzając żadnych szkód. tylko w okolicach lotnisk stanęły w ogniu dwa samochody. Zaatakowane też zostały posterunki policyjne w okolicach Narity.

Policja w pobliskim lasku odnalazła dwa samochody ciężarowe, na których były zainstalowane prymitywne wyrzutnie rakietowe. Przypuszcza się, że zamach ten jest dziełem przeciwników najpierw budowy, a następnie — rozbudowy lotniska Narita, którzy walczą z tamtejszymi władzami już siódmy rok.

Fajerwerk na torach

INFORMACJA WŁASNA

Noc z czwartku na piątek nie była spokojna ani dla strażaków, ani dla mieszkańców osiedla Białostoczek. Około godz. 4.40 na torach postojowych na obrzeżu zabudowy zaczął płonąć wagon. Jeden z lokatorów pobliskiego bloku zawiadomił natychmiast oficera dyżurnego straży. Po pięciu minutach zajechały na miejsce 3 sekcje zawodowej SP i dwie kolejowe. Sygnały dźwiękowe i świetlne, a przede wszystkim płomienie wydobywające się z odstawionego wagonu I klasy, zgotowały mieszkańcom przedwczesną pobudkę.

Akcja gaśnicza trwała godzinę i nie należała do najłatwiejszych. Tory postojowe biegną w tym miejscu dość wysokim nasypem, a wokół teren jest wyjątkowo grząski i bagnisty. 23 strażaków miało co robić, bo okazało się na domiar złego, że niesprawny jest hydrant na torowisku. Niepowodzeniem zakończyła się też próba jednej z sekcji, która chciała dotrzeć bliżej miejsca pożaru drogą okrężną.

Ogień, który sięgał wysokości kilku metrów przerzucał się z przedziału do przedziału. Zlikwidowało go dopiero sto metrów sześciennych piany gaśniczej, ale i tak wagon zdewastowany został w 80 proc. Szacuje się, że z dymem poszło ok. 3 mln zł. Najważniejsze jednak, iż w porę odczepiono resztę składu czyli — mówiąc w przenośni — 25 mln złotych.

Akcję (zważywszy wyjątkowo trudne warunki) można by nazwać pokazową. Skończyło się na stratach materialnych i jednej skręconej strażackiej nodze.

Przy okazji wyszedł na jaw zaskakujący fakt. Przed tygodniem trzy sekcje zawodowej straży pożarnej gasiły w rejonie białostockiej ul. Kolejowej inny wagon. Spaliło się wtedy wyposażenie jednego sektora wartości ok. 900 tys. zł. Strażakom przybywa więc dodatkowa specjalność — gaszenie taboru kolejowego. I to wtedy, gdy coraz częściej od wypalanych na łąkach traw zajmują się lasy i budynki gospodarcze.

Ponieważ jednak wczoraj nie chodziło o skutki awarii w ruchu, jak to było w zeszłym roku z płonącym wagonem pociągu do Leningradu, okoliczności nasilania się takich wypadków wyglądają dość zagadkowo. Przyczyn obydwóch ostatnich incydentów dociekają organa MO. Za wcześnie więc jeszcze dosuzikiwać się w ich podłożu czyjejś złej woli, ale możliwości podpalenia nie da się wykluczyć. (apo)

Anne Veski i „NEMO" w białostockiej Filharmonii

ANNE VESKI znana jest polskiej publiczności z ubiegłorocznego Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie, gdzie **„Polką — idolką" Katarzyny Gaertner** wyśpiewała **I nagrodę.** „Przedstawicielka estrady radzieckiej — pisało o niej „Życie Warszawy" — (...) bezsprzecznie pokazała pełną wyrazu indywidualność".

Piosenkarka z dużymi sukcesami występowała także na Węgrzech, w Rumunii, Czechosłowacji, NRD i Finlandii.

Urodziła się w Estonii. Skończyła podstawową szkołę muzyczną w klasie fortepianu. W czasie nauki w szkole średniej i studiów na Politechnice w Tallinie brała udział w estradowym ruchu amatorskim, zdobywając dwukrotnie tytuł laureatki na przeglądach zespołów akademickich.

Ciąg dalszy na str. 2

Czy będzie kasza gryczana?

INFORMACJA WŁASNA

Niedawno prasa podała alarmującą wiadomość dotyczącą kaszy gryczanej. Podobno będziemy produkować jej mniejsze ilości. Powód jest prosty — zakładom zaczyna brakować surowca. W szybkim tempie zmniejsza się areał gryki. Rolnicy twierdzą, że jest to roślina trudna w uprawie — mało wydajna, zmiennie plonująca.

Przypomnieć warto, że w Białymstoku — Starosielcach powstaje duża kaszarnia. Jak nas poinformował kierownik działu inwestycji **Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego, Marek Dziegielewski** — budynek jest już w stanie surowym. W tym roku rozpocznie się montaż maszyn i urządzeń oraz wykonane zostaną instalacje elektryczne i sanitarne. Wstępny rozruch i oddanie do eksploatacji tego obiektu przewiduje się w trzecim kwartale przyszłego roku. Będzie się tu wytwarzać 25 ton kaszy na dobę, oczywiście o ile nie zabraknie surowca. A z tym mogą być kłopoty. Zakończona kontraktacja wskazuje, że z tegorocznych zbiorów skupimy niewiele ponad 3 tys. ton (mimo znacznej podwyżki cen skupu). Podobnie było w roku ubiegłym. Tymczasem gdy ruszy nowa kaszarnia potrzeby będą 2,5-krotnie większe. Czy na naszych stołach pojawi się kasza gryczana posiadająca duże walory odżywcze i smakowe, zależy w głównej mierze od dostaw surowca.

(gs)

Ekspresem...

CORAZ WIĘCEJ DNI TECHNIKI

XVI Białostockie Dni Techniki zainauguruje Krajowa Konferencja PZITB nt. „Problemy bhp w budownictwie — upadki z wysokości i zagrożenia maszyn i urządzeń budowlanych" którą przewidziano na 16-17 maja. Cykl imprez zakończy 14—15 czerwca III Ogólnokrajowa Konferencja Naukowo-Techniczna „Problemy gospodarki wodnościekowej w regionach rolniczo - przemysłowych". Wiodącą tematyką będą zagadnienia dotyczące ochrony środowiska. Można przyjąć, że uczulenia na te problemy nabawią się nawet najbardziej odporni, bo Dni Techniki trwać będą tym razem miesiąc.

(apo)

„SZTUKA OBŁAPIANIA"

— taki tytuł (oryginalna wersja okazała się niecenzuralna) nosi kolejny tomik z serii „Osobliwości", który ukaże się na rynku w połowie tego roku. Napisał go Aleksander Fredro uzupełniając w ten sposób komplet bibliofilskich miniatur o wymiarach 5x7 cm, w których

Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie duże i umiarkowane, miejscami przelotne opady deszczu, temperatura maksymalna 10—12 stop. C, minimalna 4—6 stop. C wiatr słaby, z kierunków południowych.

JUTRO — przelotne opady deszczu, temperatura bez większych zmian.

IMIENINY — w sobotę Przemysława i Hermenegildy, w niedzielę Bereniki, Waleriana i Tyburcjusza.

(Dor)

W. Jaruzelski przyjął G. Howe'a

Ciąg dalszy ze str. 1

kańskie zamierzenia militaryzacji przestrzeni kosmicznej. Wskazał na destabilizujący wpływ tendencji militarystycznych i zbrojeń na sytuację międzynarodową.

Nawiązując do 40 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem, podkreślił fundamentalne znaczenie poszanowania ładu terytorialno-politycznego — ukształtowanego w wyniku porozumień z Jałty i Poczdamu, potwierdzonych aktem końcowym KBWE — dla zapewnienia trwałego pokoju w Europie.

Prezes Rady Ministrów wskazał na znaczenie inicjatyw i przedsięwzięć podejmowanych przez państwa członkowskie Układu Warszawskiego na rzecz uzdrowienia sytuacji międzynarodowej, zahamowania wyścigu zbrojeń, powrotu do polityki odprężenia i równoprawnej współpracy. Potwierdził stałą gotowość Polski do prowadzenia polityki aktywnego współistnienia poprzez utrzymywanie stosunków i rozwijanie współpracy z krajami o odmiennych ustrojach, na zasadach wzajemnego poszanowania, partnerstwa i obustronnych korzyści. Wskazał na zainteresowanie Polski rozwojem stosunków z Wielką Brytanią, w tym uzyskaniem wyższego poziomu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, wymiany handlowej i kulturalnej.

★

Piątek 12 bm. był drugim dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w naszym kraju sekretarz stanu do Spraw Zagranicznych i Wspólnoty Brytyjskiej sir **Geoffrey Howe**.

Program wizyty rozpoczął się w tym dniu od uroczystości na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Geoffrey Howe złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec opasany szarfą o barwach narodowych Wielkiej Brytanii.

Podczas uroczystości orkiestra odegrała hymny Wielkiej Brytanii i Polski. Kompania Reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe.

W piątek ministra Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii przyjął przewodniczący Rady Państwa, **Henryk Jabłoński**.

XIII Kongres SD

Ciąg dalszy ze str. 1

W **zespole ds. polityki społecznej** dyskusje zdominowały problemy ochrony zdrowia. Jest to — jak podkreślano — jeden z ważnych obszarów działalności stronnictwa, którego 5 proc. członków reprezentuje różne specjalności i zawody medyczne. Podejmowano również problemy praworządności i wymiaru sprawiedliwości — prawo, jak podkreślano — jest elementem porozumienia narodowego i musi być stosowane.

Funkcjonowanie reformy gospodarczej oraz zagadnienia przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy, rzemiosła i usług — to zagadnienia, wokół których koncentrowała się dyskusja w **zespole ds. polityki gospodarczej**. Wskazano na konieczność rzetelnej analizy stanu wdrażania reformy. Nawiązując do sytuacji rynkowej podkreślano, że trudno w sytuacji dyktatu producentów myśleć dzisiaj o stworzeniu autentycznego rynku konsumentów.

Wiele głosów krytycznych na temat skuteczności działania stronnictwa w obszarze **nauki, oświaty i kultury** padło podczas dyskusji w zespole poświęconym tym zagadnieniom. Zgłaszano wiele propozycji uzupełniających projekty dokumentów kongresowych w tej dziedzinie.

Zespół ds. drobnej wytwórczości zajął się opracowaniem tez na temat funkcjonowania tego sektora gospodarki. Chodzi przede wszystkim — jak stwierdzono — o stworzenie warunków dla stabilnego rozwoju rzemiosła, a także zapewnienie możliwości zwiększenia efektów gospodarczych spółdzielczości pracy oraz prywatnego handlu i usług.

Przeciwdziałanie degradacji **środowiska przyrodniczego** — jak stwierdzali delegaci obradujący w zespole poświęconym tym zagadnieniom — to jedno z podstawowych zadań w programie SD. Za najpilniejsze problemy uznano racjonalizację gospodarki zasobami naturalnymi, w tym wodą, rozwijanie mało odpadowych technologii, zmniejszanie zużycia energii. Na ochronie środowiska nie wolno oszczędzać — stwierdzano.

W **zespole ds. młodych** zajęto się obszernym zagadnieniem młodego pokolenia związanego z SD. Omawiano działalność utworzonej niedawno Krajowej Rady Młodych Demokratów, wewnątrzpartyjnej struktury stronnictwa, koordynującej działalność kół młodych demokratów w poszczególnych instancjach SD.

W południe wznowiono plenarne obrady Kongresu SD.

Przewodniczący komisji skrutacyjnej poinformował, że w wyborach na przewodniczącego CK SD oddano 672 głosy. Ważnych było 670 głosów. **Edward Kowalczyk** otrzymał 293 głosy; **Tadeusz Witold Młyńczak** 329 głosów. 48 delegatów skreśliło obu kandydatów.

Zgodnie z regulaminem — aby zostać wybranym przewodniczącym CK SD trzeba było uzyskać 50 proc. głosów plus 1 (w tym wypadku 337).

Ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej liczby głosów, wybory musiano powtórzyć.

Dyskusji plenarnej, która rozpoczęła się po godz. 12.00 przysłuchiwali się przedstawiciele kierownictwa PZPR z **Janem Główczykiem** i **Henrykiem Bednarskim** oraz ZSL — z **Romanem Maćkowskim**, a także organizacji społecznych i gospodarczych. Mówcy wracali często do tematów podnoszonych przez dyskutantów podczas czwartkowych obrad. Współdziałanie z PZPR i ZSL w koalicyjnym sposobie sprawowania władzy, umacnianie jedności ideowej SD, inicjatywy stronnictwa w wielu dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i politycznego — oto główne wątki tej debaty.

Wśród wielu inicjatyw wysuwanych przez stronnictwo — mówili delegaci — były również sprawy rozwoju małych i średnich miast. Wymaga to szczególnego traktowania, gdyż mieszkańcy tych ośrodków nie godzą się z degradacją na polu rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Chcą sami decydować czego im potrzeba i co jest w ich mieście dobre. Obecnie borykają się z wieloma zaniedbaniami w infrastrukturze społecznej: służbie zdrowia, oświacie, usługach i handlu. Trzeba — wskazywano — zmodyfikować program zagospodarowania przestrzennego i rozwoju małych miast, określić hierarchię i tempo realizacji ważnych inwestycji.

Zagadnienia drobnej wytwórczości — to temat wielokrotnie przewijający się w wystąpieniach dyskutantów. Rzemiosło, przedsiębiorstwa przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy zawsze były otwarte na współpracę z zakładami przemysłu kluczowego. Doświadczenia państw wysoko rozwiniętych wskazują, że ta symbioza jest korzystna dla obu stron. Zapewnia bowiem przemysłowym potentatom solidnych, specjalistycznych i elastycznych podwykonawców. W Polsce współpraca ta przechodziła różne koleje. Lata ostatnie, lata wdrażania reformy gospodarczej przyniosły w tej dziedzinie pewne korzystne zmiany. Zaczęły się odbudowywać liczne związki przemysłu z rzemiosłem. Lecz jednocześnie podniosły się już głosy ludzi uważających tę kooperację za niepożądany styk, przynoszący szkody wielkim producentom.

W kolejnym głosowaniu na przewodniczącego CK SD żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości głosów.

Dopiero w trzeciej turze głosowania Kongres wybrał na stanowisko przewodniczącego CK SD **Tadeusza Witolda Młyńczaka**. Otrzymał on 356 głosów na ogólną liczbę 663 oddanych, ważnych głosów.

Genewa

Rozmowy ZSRR—USA – posiedzenie plenarne

GENEWA (PAP) — W piątek w Genewie w siedzibie radzieckiej misji przy ONZ odbyło się uprzednio nie planowane plenarne posiedzenie delegacji radzieckiej i amerykańskiej biorących udział w rokowaniach na temat zbrojeń jądrowych i kosmicznych.

Uczestniczyli w nim wszyscy główni negocjatorzy i przedstawiciele trzech grup negocjacyjnych zajmujących się sprawami broni kosmicznej, strategicznej i broni jądrowej średniego zasięgu. Łącznie — około 50 osób.

Posiedzenie trwało 45 min. Jak wiadomo, genewskie rokowania rozbrojeniowe toczą się w ścisłej tajemnicy, w związku z czym po zakończeniu posiedzenia nie podano żadnych informacji na temat omawianych tam problemów.

Zgodnie z ustalonym kalendarzem, rozpoczęte 12 marca w Genewie radziecko-amerykańskie rozmowy rozbrojeniowe będą trwać do 23 kwietnia, po czym ma nastąpić przerwa.

H. Jabłoński przyjął S. Sokołowa

Ciąg dalszy ze str. 1

pracy oraz braterstwa broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego.

Henryk Jabłoński udekorował Siergieja Sokołowa nadaną przez Radę Państwa PRL Komandorią z Gwiazdą Orderu Zasługi PRL — w uznaniu osobistego, szczególnego wkładu w umacnianie braterstwa broni i współpracy między Armią Radziecką i Wojskiem Polskim.

Obecny był ambasador ZSRR — **Aleksander Aksjonow**.

Prezydent Reagan złoży hołd żołnierzom hitlerowskiego Wehrmachtu

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, **Jerzy Górski** pisze:

Rzecznik Białego Domu **Larry Speakes** oświadczył podczas konferencji prasowej, iż prezydent **Reagan** złoży hołd żołnierzom hitlerowskiego Wehrmachtu, poległym podczas drugiej wojny światowej.

Uroczystość złożenia wieńców na grobach żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu pod Bitburgiem jest częścią programu oficjalnej wizyty prezydenta Reagana w Europie Zachodniej w dniach od 30 kwietnia do 10 maja br. z okazji 40 rocznicy zakończenia II wojny światowej i kolejnego spotkania przywódców głównych krajów przemysłowych Zachodu. Bitburg był bazą wypadową zgrupowania hitlerowskich wojsk pancernych podczas grudniowej ofensywy w 1944 r. przeciwko aliantom i został całkowicie zniszczony.

Uczczenie pamięci żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu przez prezydenta Reagana jest — jak podkreślił Larry Speakes — wyrazem polityki pojednania i ścisłego sojuszu z krajami, które kiedyś walczyły przeciwko Ameryce dodał on, iż uzasadnieniem tego gestu prezydenta Reagana wobec żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu jest potrzeba pojednania w duchu pokoju, w duchu wojskowej i gospodarczej współpracy społeczności europejskiej.

Podczas uroczystości złożenia wieńców na grobach poległych żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu, prezydentowi USA towarzyszyć będzie kanclerz RFN **Helmut Kohl**.

Po złożeniu wieńców na grobach żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu R. Reagan odwiedzi bazę lotnictwa amerykańskiego koło Bitburga, gdzie Stany Zjednoczone planują zainstalowanie wyrzutni amerykańskich pocisków samosterujących Cruise.

Szczególne zdziwienie i ostrą krytykę wywołał tendencyjny i jednostronny charakter uroczystości 40 rocznicy zakończenia drugiej wojny światowej przez organizacje żydowskie. Przedstawiciele tych organizacji w USA oświadczyli, iż złożenie hołdu hitlerowskim żołnierzom poległym podczas drugiej wojny światowej nie powinno stanowić dla prezydenta USA przeszkody w uczczeniu ofiar hitlerowskiego ludobójstwa.

Przedstawiciel organizacji żydowskich w USA **Nathan Perlmutter** powiedział, iż złożenie wieńców przez prezydenta Reagana na grobach żołnierzy hitlerowskiego Wehrmachtu może być aktem przebaczenia, lecz odmowa złożenia hołdu ofiarom hitlerowskiego ludobójstwa jest wyrazem braku wrażliwości moralnej.

Jak wiadomo, prezydent Reagan odrzucił propozycję udania się do hitlerowskiego obozu śmierci w Dachau i uczczenia ofiar hitlerowskiego ludobójstwa. Oświadczył on, iż wykorzystanie wizyty w Republice Federalnej Niemiec z okazji 40 rocznicy zakończenia II wojny światowej dla uczczenia ofiarom hitlerowskiego ludobójstwa byłoby sprzeczne z jego przekonaniem o potrzebie uznania tej rocznicy za początek okresu przyjaźni i niepotrzebnie ożywiłoby poczucie winy narzucone Niemcom po II wojnie światowej.

18 bm. – posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 63 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 18 kwietnia 1985 r.

Początek posiedzenia o godz. 10.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- Pierwsze czytanie przedstawionego przez Radę Państwa projektu ustawy ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;
- Powołanie komisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;
- Sprawozdania Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Kultury Fizycznej; Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowych projektach ustaw:

1) O rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych,

2) O zmianie ustawy — Kodeks Postępowania Cywilnego;

- Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu „Medalu Rodła";
- Sprawozdanie Komisji Kultury oraz Komisji Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o Narodowym Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa;
- Sprawozdanie Komisji Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o rybactwie w wodach śródlądowych;
- Interpelacje i zapytania poselskie.

Uznanie dla ludzi w bieli

Ciąg dalszy ze str. 1

tys. lekarzy, farmaceutów, pielęgniarek, położnych, techników medycznych, laborantów, sanitariuszy i salowych.

Zabierając głos wicewojewoda **Stefan Lenkowski** stwierdził, że chociaż ochrona zdrowia nie jest dziedziną produkcyjną, to jednak ściśle wiąże się z całokształtem problemów rozwoju gospodarczo-społecznego.

Wręczone na spotkaniu medale i odznaki są wyrazem troski i doceniania przez władze i społeczeństwo trudnej i odpowiedzialnej pracy ludzi w bieli. Medale 40-lecia otrzymało 12 osób, zaś odznaki resortowe „Za wzorową pracę w służbie zdrowia" i „Zasłużony Opiekun Społeczny" 20 osób.

Główny lekarz wojewódzki — **Józef Krawczyk** przedstawił najważniejsze zamierzenia w zakresie ochrony zdrowia na najbliższy okres. Szczególną uwagę zwrócić się m.in. na poprawę funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej i zapobieganie chorobom cywilizacyjnym.

(m)

Życiorys T. W. Młyńczaka

TADEUSZ WITOLD MŁYŃCZAK urodził się w 1934 r. w Poznaniu, w rodzinie robotniczej. Z wykształcenia inżynier-mechanik, pracował w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu, na Politechnice Poznańskiej, a następnie na stanowisku głównego technologa w Przedsiębiorstwie Zmechanizowanych Robót Kolejowych w Poznaniu.

Od 1974 r. prezes Zarządu Centralnego Związku Rzemiosła.

Członek SD od 1958 r. W latach 1961—1966 sekretarz Miejskiego i Powiatowego Komitetu SD, a następnie do 1974 r. sekretarz WK SD w Poznaniu. Od 1969 r. jest członkiem CK SD, a od 1974 r. członkiem Prezydium CK SD. W latach 1976—1981 przewodniczący CK Stronnictwa Demokratycznego. Od lutego 1985 przewodniczący Stołecznego Komitetu SD.

Od 1965 r. poseł na Sejm PRL. Od 1976 r. zastępca przewodniczącego Rady Państwa. W 1977 r. wybrany prezesem Towarzystwa „Polonia".

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Przed VII Kongresem ZBoWiD

Ciąg dalszy ze str. 1

Gen. Mieczysław Grudzień przedstawił informację o aktualnych poczynaniach władz naczelnych ZBoWiD, zmierzających do właściwego przygotowania VII Kongresu, a także o inicjatywach dotyczących poprawy sytuacji socjalnej środowiska kombatanckiego.

Następnie gen. M. Grudzień udzielił odpowiedzi na liczne pytania delegatów dotyczące m.in. reprezentacji terenu w przyszłych władzach organizacji. Wiele głosów w dyskusji dotyczyło przebiegu samego Kongresu. Ustalono, że każdy z delegatów będzie miał możliwość zabrania głosu w dyskusji plenarnej, lub złożenia go do protokołu. (kłos)

Z prac WKO w Suwałkach

INFORMACJA WŁASNA

WKO w Suwałkach dokonał oceny przestrzegania przepisów sanitarnych oraz stopnia realizacji zadań wynikających z wojewódzkiego programu oszczędnościowego i antyinflacyjnego. Stwierdzono, że stan sanitarny województwa budzi wiele zastrzeżeń. Wprawdzie nastąpiła pewna poprawa jeśli chodzi np. o utrzymanie czystości na ulicach i posesjach, to jednak obserwuje się wciąż zbyt częste przypadki tylko powierzchownego i od wielkiego dzwonu sprzątania, i oczyszczania miast przez odpowiedzialne służby. Niesystematyczne wywożenie nieczystości, długie ich zaleganie w śmietnikach, lub brak ich dezynfekcji — to najczęstsze nieprawidłowości. Ponadto WKO podkreślił też konieczność likwidacji dzikich wysypisk, które zagrażają środowisku naturalnemu. Nie lepiej jest w większości gmin, w których nazbyt często zapomina się o właściwym składowaniu gnojowicy, dbaniu o przydomowe studnie, ogrodzenia i miejsca przeznaczone na śmieci. Systematycznej poprawie natomiast ulega stan sanitarny szpitali i innych placówek służby zdrowia. Wzorowym przykładem może być szpital w Gołdapi. Analizując stan ochrony przeciwpożarowej zwrócono uwagę na stosunkowo dużą ilość uchybień i niedociągnięć wykrytych w Lasach Państwowych i w sektorze rolnictwa uspołecznionego. Istniejąca sytuacja — zdaniem WKO — wymaga bardziej skutecznego stosowania środków represyjnych. Potrzebne jest rozszerzenie działalności profilaktycznej.

Omawiając dwuletni okres realizacji programów oszczędnościowych pokreślono, że w większości środowisk i zakładów pracy wykształciło się już zainteresowanie oszczędzaniem. Największe efekty uzyskano w rolnictwie oraz w gospodarce paliwami i energią elektryczną.

Na wokandzie – zbrodnia w Woli Zambrowskiej

Każdy dławił to w sobie...

RELACJA WŁASNA

Zeznaje oskarżony **Stanisław Walczuk**. Mówi jak doszło do zabójstwa **Gołaszewskiej**.

— Nie wiedziałem co robić, chciałem jej pomóc...

W sali rozpraw rozlega się śmiech, zmieszany ze złowrogim pomrukiem. Sędzia przywołuje publiczność do porządku.

— Tego dnia odprowadziłem dziewczynę na dworzec, potem poszedłem do świetlicy. Przyjechał Jan Równy i powiedział, że jedziemy na to włamanie. Zapytał o pończochy. Miałem je po zmarłej mamie. Wziąłem pończochy i piaską latarkę. Potem spotkałem Józefa i pojechaliśmy do Z. Piliśmy wino swojej roboty. Wcześniej też spożywałem alkohol. Gdy wyruszyliśmy do Woli Zambrowskiej, usnąłem. Zbudziłem się na miejscu, na polnej drodze.

Wiem, że jej nie uderzyłem. No, może, ale to najwyżej jeden raz. Nogą też nie kopałem. Złoto, które zabrałem — oddałem. Nie wiem kto ze mną przeszukiwał mieszkanie, ale to był chyba Jan. Barek ja otworzyłem. Eteru też sobie nie przypominam. Wiedziałem, że Jan coś ma w buteleczce. Dopiero potem dowiedziałem się, że był to eter.

O tym co zrobiliśmy — nie rozmawialiśmy. Każdy wiedział co zrobił, może nawet gdzieś tam ktoś pomyślał, że trzeba Gołaszewskiej pomóc, ale każdy dławił to w sobie.

Byłem szczególnie zaprzyjaźniony z Jankiem. Razem dokonywaliśmy wielu kradzieży. Nie wiem, czemu teraz mnie obciąża.

Dostałem z tego 1 tys. zł i pięć dolarów. Potem otrzymałem też część złota. Pieniądze były mi potrzebne, bo chciałem zawrzeć związek małżeński. Więc Janek powiedział, że jak dostanę łańcuszek i pierścionek, to będzie wszystko i żebym na więcej nie liczył. No i magnetofon wziąłem. Przechowałem go w stodole. Dwie kasety dałem Tadeuszowi R. nie mówiąc skąd pochodzą.

Moja sytuacja materialna nigdy nie była dobra. Zmarła mi matka, pracowałem na ośmiohektarowym gospodarstwie ojca. Chcąc kupić sobie ubranie musiałem nająć się do murarza, z łopatą. Dopiero teraz zrozumiałem, że żeby w miarę dostatnio żyć, nie trzeba kraść i zabijać...

Minęła godz. 15.30. Sąd zarządza przerwę w rozprawie. Publiczność opuszcza salę. Przed budynkiem sądu, oczekują milicyjne samochody. Zbiera się tłum.

Kolejno wyprowadzani są skuci kajdankami oskarżeni. Pochylone głowy, unikają spojrzeń tłumu. Dochodzą nienawistne okrzyki. Starsza kobieta lamentuje:

— Tacy młodzi ludzie...

(cdn.)

W. KŁOSIŃSKI

Anne Veski i „NEMO" w białostockiej Filharmonii

Ciąg dalszy ze str. 1

W 1978 w Moskiewskim Teatrze Estrady odbył się pierwszy solowy koncert artystki, a w trzy lata później zrealizowano z jej udziałem film muzyczny pt. **„Śnieżne melodie"**. Anne Veski występowała również w estradowych programach muzycznych kręconych wspólnie przez Estonię i Finlandię, a także w „Festiwalu Piosenki Radzieckiej i Niemieckiej" w NRD.

Dwa lata temu ukazały się jej dwie płyty — **„Noworoczne atrakcje"** i longplay **„Śpiewa Anne Veski"**. W tym też okresie piosenkarka nawiązuje współpracę z nowo powstałym zespołem „Nemo", z którym występuje do dzisiaj.

O Anne Veski mówi się, że stworzyła na estońskiej scenie postać dziewczyny pełnej radości życia, słonecznego wdzięku ale i głębokiego liryzmu. Piszą dla niej piosenki tacy kompozytorzy, jak W. Szainski, A. Mażukow, K. Kikerpu, J. Martynow.

Białostocka publiczność będzie mogła już w niedzielę i poniedziałek o godz. 17 — usłyszeć piosenkarkę i akompaniujący jej zespół „Nemo" w Filharmonii. Zapraszamy.

(olp)

Ekspresem...

Ciąg dalszy ze str. 1

wydawaniu specjalizuje się białostocki Oddział Krajowej Agencji Wydawniczej. Nieco później trafi na rynek kolejna pozycja autorstwa Jana Sztaudyngera oraz „Laur Olimpijski" Kazimierza Wierzyńskiego, w pierwszym pełnym powojennym wydaniu.

(apo)

UŚREDNIANIE GOTÓWKI

Metoda rachunkowego uśredniania miewa charakter parawanu, o czym przekonali się dotkliwie niektórzy pracownicy ełckiego „Transrolu". Wyliczony tu średni zysk do podziału wyniósł po zamknięciu ubiegłrocznego bilansu 16,5 tys. zł na kieszeń. Firma ma jednak kilka oddziałów czyli zajezdnie. W ełckiej wypłaty sięgną 27 tys. zł, a np. w piskiej 5,3 tys. zł. Im bliżej kierownictwa tym wyższa jest wydajność wsparta gratyfikacjami. Przypomina się przysłowie o pańskim oku, koniu i tuczu. (ład)

BIAŁA POŚCIEL ZA ZIELONE

Pięć proc. produkcji BZPB „Fasty" stanowi eksport do Irlandii, Szwecji, Włoch, Libii, RFN, Danii, ZSRR, Wietnamu, Mongolii. Dużym wzięciem cieszy się tam biała pościelówka. Największym i najkorzystniejszym tegorocznym odbiorcą dewizowym jest Jugosławia. W kontrakcie przewidziano sprzedaż do tego kraju sporej partii tkanin pościelowych białych i płaszczowych, w których przeważają barwy brązowe, granatowe, beżowe i czarne. Sukienkowe „filmodruki" i tkaniny koszulowe pojadą zaś w tym roku do Libii i Wietnamu.

(lus)

PUCHAROWY BILANS

Do Zakładu Przemysłu Drzewnego w Ełku wędruje puchar, dyplom i dwieście tys. zł, które przeznaczone zostaną zapewne na jakąś atrakcyjną wycieczkę dla załogi. Wszystko to za zajęcie I miejsca w ubiegłorocznej edycji współzawodnictwa między regionalnymi 12 jednostkami Białostockiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. II miejsce w tej rywalizacji zajął ZPD z Czarnej Białostockiej, a trzecie ZPD w Prostkach. (apo)

„WENUS" TRACI ADORATORÓW

Tylko 375 osób przyglądało się w Suwałkach damskim wdziękom eksponowanym na wystawie aktu kobiecego „Wenus 77". Pomyśleć, że były czasy, gdy o miejsce do oglądania walczyło się przy pomocy łokcia. Wszystko to zapewne za sprawą ostatnich osiągnięć polskiego filmu, gdzie panienki bywają nie tylko dokładnie gołe, ale jeszcze w dodatku ruszają się jak żywe. (stk)

oprac. apo

Potrzebna jest rzetelna prawda o rzeczywistości zakładów karnych

WARSZAWA (PAP) — W warunkach nie malejącego zagrożenia przestępczością nie brak opinii, że kara pozbawienia wolności nie jest dość skuteczna, że więzienia nie wychowują, a wręcz odwrotnie — demoralizują. Na ile opinie takie są słuszne; jakie działania podejmują służby więziennictwa w procesie resocjalizacji skazanych na kary pozbawienia wolności — z tymi pytaniami dziennikarz PAP zwrócił się do zastępcy dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych płk STANISŁAWA WRONY.

— Są przestępcy, np. uporczywi recydywiści, sprawcy groźnych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu obywateli, przeciwko mieniu, porządkowi publicznemu, którzy muszą być izolowani. Opinia publiczna słusznie domaga się w takich przypadkach surowej represji — wskazał St. Wrona.

Zakładamy konieczność aktywnego współdziałania skazanego w procesie resocjalizacji. Jego własna postawa i aktywność w istotny sposób wpływają także na jego sytuację w zakładzie karnym i zakwalifikowanie do jednego z trzech rygorów: zasadniczego, obostrzonego lub złagodzonego. W konsekwencji, podkreślił St. Wrona, wpływa to na zakres uprawnień skazanego, rodzaj nagród, swobodę jego poruszania się po terenie zakładu i formy kontaktów ze światem zewnętrznym. W części naszego społeczeństwa panuje przeświadczenie o nadmiernym rygoryzmie w polskich więzieniach. Poglądy takie wygłaszane są niekiedy świadomie z określonym zamiarem dyskredytowania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz obowiązującego, ciągle zresztą doskonalonego, oryginalnego polskiego systemu penitencjarnego. Charakterystyczne dla niego jest także funkcjonowanie zakładów karnych bądź oddziałów dla skazanych wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych.

Zadanie wykonania kary pozbawienia wolności — kontynuował I zastępca dyrektora CZZK — nie polega na przystosowaniu skazanych do życia w więzieniu, lecz na odpowiednim przygotowaniu ich do życia w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu karnego. Dlatego największą uwagę przywiązujemy do zatrudnienia skazanych, które pozwalając na zachowanie sprawności fizycznej zapobiega poczuciu nieprzydatności, degradacji psychicznej, wytwarza nawyk pracy, uczy dla niej szacunku, zachowuje poczucie przynależności do społeczeństwa, rozwija umiejętności zawodowe, wreszcie — dając możliwości zarobkowania — stwarza realne szanse udzielania systematycznej pomocy rodzinie i poprawy własnego bytu materialnego.

Wszyscy skazani, którym stan zdrowia na to pozwala, mają obowiązek wykonywania pracy i więziennictwo dokłada maksymalnych starań, aby pracę tę zapewnić. Dysponujemy bazą zatrudnienia wewnętrznego składającą się z 26 przedsiębiorstw przemysłowych, 4 przedsiębiorstw rolnych oraz 30 tzw. gospodarstw pomocniczych zapewniających ogółem ok. 24 tys. stanowisk pracy. Część skazanych obsługując zakłady karne, pracuje w kotłowniach, pralniach, kuchniach i magazynach. Pozostali, ok. 30—40 proc., zatrudnieni są w uspołecznionych zakładach pracy.

Z uzyskanego zarobku skazani otrzymują na swoje potrzeby od 20 do 35 proc. wynagrodzenia. Ci, których rodziny znajdują się w trudnych warunkach materialnych, bądź też osoby skazane, zobowiązane do świadczeń alimentacyjnych, otrzymują znacznie więcej, do 75 proc., przy czym cała ta nadwyżka przesyłana jest rodzinom bądź osobom alimentowanym.

Opinie jakoby więziennictwo przynosiło państwu znaczne zyski są fałszywe. Wpłaty z części zarobków skazanych i z zysku przedsiębiorstw przywięziennych do budżetu państwa nie przekraczają 1/4 ponoszonych wydatków i to liczonych bez nakładów na inwestycje i kapitalne remonty obiektów więziennych. Ponadto 5 proc. zarobków skazanych tworzy Fundusz Zapobiegania Przestępczości oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Skazani nie mający wyuczonego zawodu kierowani są w zależności od wieku, stanu zdrowia i wymiaru kary na różne kursy oraz do szkół. Każdego roku wszystkimi formami nauczania objętych jest ok. 12 tys. skazanych. Dużą wagę przywiązujemy też do zajęć kulturalno-oświatowych.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące kadry więziennictwa St. Wrona zaznaczył, iż jest ona jednym z podstawowych czynników decydujących o efektywności wykonania kary pozbawienia wolności. Jej trzon stanowią funkcjonariusze służby więziennej, z których 2/3 nie przekroczyło 40 roku życia. Połowa z zajmujących stanowiska oficerskie legitymuje się wyższym wykształceniem.

W zakończeniu I zastępca dyrektora CZZK stwierdził, iż w społeczeństwie brak jest dostatecznej wiedzy o tym jak wykonywana jest kara pozbawienia wolności. Przyczyny tego są bardzo różne. Nie sposób jednak zgodzić się z tezą o więziennictwie nie kontrolowanym. Obok nadzoru wewnętrznego kontrolę sprawują przede wszystkim sędziowie penitencjarni i prokuratorzy. Działalność więziennictwa poddana jest ocenie sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, funkcjonowanie zakładów karnych oceniają też inspektorzy NIK. Więziennictwo nie chce izolować się od społeczeństwa. Przy zakładach karnych powoływane są społeczne rady penitencjarne, w skład których wchodzą kuratorzy sądowi, działacze społeczni, przedstawiciele związków zawodowych. Rady uzyskały szerokie uprawnienia w dziedzinie nadzoru zarówno przebiegu resocjalizacji, jak i oceny warunków socjalnych i bytowych skazanych. Liczymy — podkreślił St. Wrona, iż w ten sposób pełniej upowszechniona będzie w społeczeństwie rzetelna prawda o rzeczywistości zakładów karnych.

Barwy przyjaźni i braterstwa

Ciąg dalszy ze str. 1

ki i Polaków w działania wojenne przeciwko faszyzmowi na wszystkich frontach II wojny światowej, począwszy od Września 1939 aż do zwycięskiego zakończenia wojny. Polska najdłużej walczyła z hitlerowskimi Niemcami i wniosła największy wkład w II wojnę światową obok trzech wielkich mocarstw — Związku Radzieckiego, USA i Wielkiej Brytanii, a przed Francją, o czym nie wszyscy może wiedzą.

Na uwagę zasługują również wystawy objazdowe. Jedna z nich odwiedzi miasta i gminy w woj. białostockim i łomżyńskim i poświęcona zostanie operacji berlińskiej i udziałowi w niej Polaków, w tym żołnierzy LWP pochodzących z naszego regionu. „Za naszą i waszą wolność" to tytuł innej objazdowej wystawy", zorganizowanej z okazji 40-lecia zwycięstwa. Natomiast wystawa pt. „Ojczyźnie zawsze wierni" poświęcona będzie działaniom Gwardii Ludowej i Armii Ludowej.

17 kwietnia br. w Muzeum Sztuki w Wilnie otwarta zostanie wystawa pt. „Wojsko polskie w grafice współczesnej". Wszystkie eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Wojska, które posiada wiele interesujących obrazów, rzeźb, grafik, medali i wytworów sztuki ludowej, tematycznie związanych z dziejami polskiego oręża.

Warto także wspomnieć o wystawie otwartej w tych dniach w Tomaszowie Mazowieckim, a w całości poświęconej dziejom pierwszego polskiego oddziału partyzanckiego, utworzonego na Suwalszczyźnie przez mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala". Wystawa ta zorganizowana przez białostockie Muzeum Wojska pokazana zostanie również na Kielecczyźnie.

W dniach 8—9 maja br. Muzeum Wojska organizuje zlot uczestników szturmu i zdobycia Berlina pochodzących z woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Weźmie w nim udział około 50 weteranów. Wszystkim zostaną uroczyście wręczone pamiątkowe medale i dyplomy, wydane przez Muzeum Wojska. Uczestnicy zlotu uczestniczyć będą także w specjalnej sesji historycznej, poświęconej 40 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Zorganizowany zostanie ponadto Rajd Szlakiem Wyzwolenia. Jego uczestnicy udadzą się dwiema trasami. Jedna prowadzić będzie z Białowieży przez Hajnówkę, Bielsk Podlaski, Zabłudów do Białegostoku, a druga z Lipska nad Biebrzą, przez Dąbrowę Białostocką, Harasimowicze, Sokółkę, Czarną Białostocką do Białegostoku. Zwiedzą oni miejsca walk i martyrologii z czasów II wojny światowej i oddadzą cześć poległym w walce o wyzwolenie Ojczyzny. (św.)

Hajnowski przemysł drzewny, a Puszcza Białowieska

Nieprzypadkowo ludzkość obok wojny nuklearnej obawia się coraz bardziej klęski ekologicznej: zniszczenia zasobów leśnych na kuli ziemskiej. W moich częstych spotkaniach z młodzieżą szkolną na temat ochrony środowiska, dla rozbudzenia wyobraźni używam — wcale nie demagogicznego twierdzenia — że życie na ziemi ustanie, tuż po zgnięciu ostatniego drzewa.

Miłość niejedno ma imię...

Z zawodu nie jestem przyrodnikiem, a wręcz przeciwnie jako technolog drewna, niestety „unicestwiłem" nie jedno lecz tysiące drzew w procesie przetwórstwa na różnego rodzaju wyroby powszechnego użytku. Gwoli uzmysłowienia, jak można i należy godzić funkcje przyrodnicze, rekreacyjne i zdrowotne lasu z potrzebami przemysłowo-gospodarczymi, pragnę przedstawić stan **przemysłu leśno-drzewnego — Hajnówki** jako ośrodka — moim zdaniem realizującego w praktyce — tę jedyną w swoim rodzaju symbiozę natury z twardą rzeczywistością potrzeb.

Hajnówka — miasto leśników i drzewiarzy jest przykładem szeroko stosowanej integracji leśnictwa z przemysłem oraz kompleksowego przerobu surowców leśnych jak drewno grube, drobnica i wielorakie tzw. użytki uboczne. Historia tego ośrodka jest stosunkowo krótka, sięgająca 70 lat.

Młode państwo polskie po odzyskaniu niepodległości w latach dwudziestych wydzierżawiło Puszczę z istniejącym tu prymitywnym przemysłem drzewnym poniemieckim znanej angielskiej firmie „Centura". Po kilku latach rabunkowej gospodarki w Puszczy, w 1929 r. rząd polski pod naciskiem opozycji sejmowej i postępowych leśników kraju zerwał umowę z Anglikami oraz przejął gospodarkę leśną i drzewną w „białowieskim zagłębiu" na własny rachunek. Zerwanie umowy kosztowało Polskę milion funtów angielskich w postaci odszkodowania.

W latach 1930—31 opracowano generalny plan zmodernizowania przemysłu drzewnego w Puszczy oraz „wyprowadzenia" go poza obręb samego kompleksu leśnego. Zlikwidowano tartaki w Białowieży, Grudkach i Paszuckiej Budzie, a w ich miejsce zbudowano nowoczesne na owe czasy — **Zakłady Lasów Państwowych w Hajnówce:** dwa tartaki iglaste, jeden liściasty, fryzarnię, deszczułkarnię i stolarnię. Jednocześnie stworzono własną energetykę, siłownię, warsztaty mechaniczne i elektryczne oraz suszarnię drewna. Zbudowano przy tym dom kultury, łaźnię miejską, osiedle domków jedno-, dwu- i czterodzinnych oraz przedszkole.

Zakłady te zostały w 95 proc. zniszczone przez uciekających hitlerowców. W pierwszej fazie odbudowy kraju, wobec ogromnego zapotrzebowania na tarcicę i inne wyroby z drewna — ocalała z wojny załoga uruchomiła w jedynej hali produkcyjnej — prowizoryczny tartak iglasty, liściasty i fryzarnię. Dzięki ludziom tu zamieszkałym, którzy swoje losy związali z miejscowym przemysłem, opracowano i przedstawiono ministrowi Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego projekt zbudowania w Hajnówce, w oparciu o surowiec drzewny z Puszczy oraz wzbogacając tę bazę o drewno liściaste z całego makroregionu północno-wschodniego Polski, **kombinatu kompleksowego przerobu drewna,** od surowca do wyrobów finalnych w postaci elementów budowlanych, płyt wiórowych i mebli. W latach 1956—82 zbudowano od podstaw wydziały produkcyjne i usługowe.

Dzięki tak pomyślanej integracji przerobu surowca drzewnego istnieje możliwość pełnego przemysłowego wykorzystania odpadów powstających w fazie fizyko-mechanicznej obróbki: zrzyny i stróżka na płyty wiórowe, a kora i trociny na cele energetyczne jako domieszka do węgla!

Kombinat, przerabiając rocznie ok. 135 tys. m sześc. drewna grubego, pozyskuje gotowych wyrobów i półfabrykatów 75 tys. m sześc. tj. ponad 55 proc., licząc od drewna okrągłego. Gdyby zamiast kombinatu istniały tradycyjne trzy zakłady: tartaki, produkcji półwyrobów, mebli i płyt, to — przy osiąganych w kraju i za granicą wydajnościach materiałowych byłoby możliwe uzyskanie maksimum 62 tys. m sześc. wyrobów czyli mniej o 13 tys. m sześc. tj. o pełne 10 proc. w stosunku do surowca wyjściowego. Ponadto po stronie oszczędności należy jeszcze dodać utylizowane energetycznie trociny i korę oraz gorsze obrzynki w ilości 20 tys. m sześc. rocznie, co — po przeliczeniu na miał węglowy — oznacza 7 tys. ton węgla.

Takie wykorzystanie trocin i kory możliwe jest tylko w kombinatach o dużej koncentracji tego rodzaju odpadów. W małych zakładach trociny oraz stróżka stanowią uciążliwy balast, z uwagi na ich „nietransportowalność" na większe odległości i brak możliwości przemysłowego zagospodarowania w małych ilościach. Nadto przy koncentracji uzyskuje się optymalne warunki organizacji pracy, oszczędności w administracji i zarządzaniu, a kooperacja wewnętrzna pozwala na racjonalne wykorzystanie każdego kawałka drewna. Intensyfikacja powierzchni zalesionych oraz racjonalne ich wykorzystanie — to już nie postulat czy życzenie, lecz nakaz chwili w naszym, coraz bardziej zurbanizowanym świecie.

Nam leśnikom i drzewiarzom, żyjącym i pracującym w tym pięknym zakątku Białostocczyzny, przypadł w udziale zaszczytny obowiązek wobec następnych pokoleń ochrony środowiska naturalnego, w sposób gospodarczo najbardziej rozsądny. Poza HPPD, które starałem się przedstawić czytelnikom naszej „Gazety" posiadamy w Hajnówce **Przedsiębiorstwo Suchej Destylacji Drewna** opierające swą działalność wyłącznie na przerobie drewna szczapowego i drobnicy, dostarczając gospodarce narodowej wyrobów, których wartość trudno przecenić. Są to głównie węgle aktywne stanowiące dla wielu gałęzi przemysłu chemicznego jedyną alternatywę. Wprawdzie zakłady te są jeszcze uciążliwe dla lokalnego środowiska, ale plany i prace modernizacyjne mają za dwa lata wyeliminować ujemne oddziaływanie na otaczającą przyrodę.

Zakład Produkcji Leśnej Niedrzewnej „Las" zajmuje się przetwórstwem bogatego runa leśnego i użytków ubocznych, prawdziwych darów natury jak grzyby, orzechy, zioła, trawy, dziczyzna i pszczelarstwo.

Obok tych fabryk powstał tu i rozwija się **Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa,** pracujący dla potrzeb przemysłu drzewnego i lasów, a częściowo również dla rolnictwa. Zakład specjalizuje się w produkcji suszarni do drewna i runa leśnego oraz linii lakierniczych i obrabiarek do drewna dla kraju i na eksport.

Baza transportu leśnego i składnica manipulacyjno-spedycyjna drewna z Puszczy dopełniają zamknięcia ogniwa, które umownie nazywam **kompleksowym gospodarczym wykorzystaniem Puszczy Białowieskiej.**

Dla pełności obrazu należy wspomnieć o istnieniu **Technikum Leśnego w Białowieży,** dwóch szkół: zawodowej i technikum w Hajnówce. Przygotowują one do zawodu — stolarz, ślusarz, tokarz, elektryk, technik przemysłu drzewnego i maszynowego. Wykształceni tu fachowcy cieszą się dużym wzięciem w zakładach Hajnówki, województwa i kraju.

Można las kochać biernie go podziwiając, ale można również okazywać to szlachetne uczucie — użytkując las mądrze i po gospodarsku! Hajnowski przemysł — moim zdaniem — czyni to ostatnie.

ALEKSY ZIN

Czystość i porządek potrzebne jak zdrowie

Ciąg dalszy ze str. 1

nu sanitarnego województwa, ale występuje jeszcze wiele niedociągnięć i zaniedbań. Dotyczy to głównie ogólnego porządku, ładu i estetyki miast i wsi, w tym m.in. osiedli i budynków mieszkalnych, ulic i zieleńców, obiektów użyteczności publicznej. Wiele do życzenia w dalszym ciągu pozostawia stan sanitarny zakładów produkcyjnych i usługowych, zwłaszcza przetwórstwa spożywczego, placówek skupu i dystrybucji, towarów i artykułów spożywczych oraz placówek zbiorowego żywienia. Jakość wody ze studni publicznych w 60 procentach nie spełnia wymogów, a głównym sposobem zaopatrywania się ludności w wodę pozostają właśnie urządzenia lokalne. Za najważniejsze w tej kwestii zadanie uznano budowę ujęć wody sięgających głębszych warstw wodonośnych, upowszechnianie mechanicznego poboru i rozprowadzania wody oraz rozbudowy i modernizacji istniejących ujęć.

Potrzebne są też rozwiązania organizacyjne zapewniające wywóz zgromadzonych nieczystości oraz ich składowania z dala od terenów zamieszkałych. Skutecznym sposobem likwidacji zaśmiecania terenów wokół miast będzie wyznaczenie składowisk odpadków i nieczystości w pobliżu każdej miejscowości.

W porównaniu do 1983 r. uległa poprawie w ub.r. sytuacja epidemiologiczna chorób zakaźnych. Nastąpił m.in. spadek zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby. Mniejsza ilość mieszkańców województwa chorowała również na salmonellozy i epidemiologiczną biegunkę u dzieci do lat dwóch.

Niekorzystnie natomiast przedstawiała się w ub.r. sytuacja epidemiologiczna chorób zakaźnych, wywołanych przez wirusy.

Nastąpił duży wzrost zachorowań na odrę, ale jest to podobne do wyników ogólnokrajowych.

W tej sytuacji wysoko należy ocenić inicjatywy wojewody łomżyńskiego, zmierzające do poprawy sytuacji sanitarno-higienicznej. Zobowiązał on m.in. WZIR i naczelników gmin do przygotowania w trybie pilnym wzorcowych projektów budowy nowych i modernizacji istniejących studni oraz doprowadzenia ich do realizacji, udzielając niezbędnej pomocy technicznej i materiałowej. Odpowiedzialne służby zostały zobowiązane również do przyspieszenia realizacji komunalnych oczyszczalni ścieków w miastach, gdzie stopień skażenia środowiska jest szczególnie wysoki oraz przyspieszenia budowy wysypisk śmieci. Przedsięwzięć tych jest wiele, powrócimy do nich w oddzielnej publikacji.

W przyjętej uchwale Wojewódzka Rada Narodowa zwraca się m.in. z apelem do mieszkańców województwa, organizacji społecznych i samorządowych, do ogniw PRON o pełne zaangażowanie i aktywność w likwidacji występujących jeszcze zaniedbań oraz o bieżące utrzymanie ładu i porządku w swoich miejscach pracy, zamieszkania i wypoczynku, a także w miejscach i obiektach użyteczności publicznej.

W kolejnym punkcie posiedzenia oceniono realizację wniosków pokontrolnych Głównej Inspekcji Terenowej. Głos w tej sprawie zabrał m.in. dyrektor Wydziału Kontroli UW — **Cyryl Łaguna,** szczegółowo zapoznając radnych z realizacją zadań w tym zakresie. Stwierdził m.in. że wiele z tych wniosków ma charakter długofalowy. Dotyczą one m.in. poprawy zaopatrzenia rynku. 20 listopada ub.r. wojewoda wystosował list do ponad 600 zakładów pracy, województwa, w którym zwrócił się z apelem o mobilizację wszystkich mieszkańców województwa w realizacji ustaleń pokontrolnych. Niestety, odzew tego listu był znikomy. W lutym br. został wysłany drugi list w tej sprawie.

Wyciągnięto wnioski służbowe wobec winnych zaniedbań. M.in. odwołano Naczelnika Gminy Miastkowo oraz Naczelnika Miasta i Gminy Kolno. Wzmocniono nadzór nad terenowymi organami administracji państwowej, powołano Wojewódzką Inspekcję Terenową. W trakcie realizacji znajduje się wiele wniosków zmierzających do poprawy sytuacji w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej, budownictwie, rolnictwie i gospodarce żywnościowej oraz handlu i usługach.

Wojewódzka Rada Narodowa przyjęła stanowisko w tej sprawie.

W kolejnym punkcie posiedzenia dokonano zmian w składzie Komisji ds. Orzecznictwa przy Wojewodzie Łomżyńskim. (kłos)

Z wczorajszych listów

Za trud i troskę

Kiedy codziennie spoglądam na kompleks starych i nowych obiektów PISKIEGO ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ wydaje mi się, że jest w nich cicho, spokojnie i pusto. Gdy konieczność zmusi nas do wejścia do środka pierwsze wrażenie natychmiast pryska. Chorych jest tu ponad dopuszczaną normę. Przybywających po poradę dosłownie tłumy. Lekarze, pielęgniarki, personel pomocniczy należycie spełniają swoje powinności.

ZOZ w Piszu służy dzieciom, młodzieży i dorosłym na znacznym obszarze. Główny obiekt szpitala niezbyt może sprostać ogromnym potrzebom, dlatego budowa nowego kompleksu szpitalnego wydaje się być w pełni uzasadniona. Opieka nad pacjentem i warunki w jakich się go leczy, nie tylko kształtują opinię o lekarzach i pielęgniarkach, ale również wpływają na samopoczucie chorego.

W przepięknym zakątku Mazur — w Piszu, Białej Piskiej, Mikołajkach, Orzyszu i Rucianem-Nidzie, wśród lasów i jezior, żyją i pracują ludzie różnych zawodów i służb. Wszyscy są sobie wzajemnie potrzebni. Wszyscy w pewnym zakresie pośrednio lub bezpośrednio sobie służą. W dniach branżowych świąt składają sobie życzenia. Tym razem wypadło ludziom w bieli podziękować za życzliwość, trud i troskę. (bk)

STANISŁAW ŁUBKOWSKI
PISZ

„Cenne" usługi

Kilka miesięcy temu oddałem do naprawy do Zakładu Usługowego WPHW przy ul. Piastowskiej w Białymstoku młynek do kawy. Zniszczony nożyk wymieniono w planowanym terminie.

Jedna rzecz budzi moje wątpliwości. W wystawionym rachunku w pozycji „dojazd, transport" dostrzegłem napis „ryczałt" i wpisaną do zapłaty kwotę 5 zł. Młynek, jako sprzęt drobny, zawiozłem i odebrałem z zakładu sam. Fachowcy z WPHW jeżdżą tylko do sprzętu ciężkiego i oczywiście nie za... 5 zł. Kwota niby niewielka, ale doliczana do wszystkich wystawianych rachunków daje całkiem pokaźną sumkę niezasłużonych wpływów. Niewielu znajdzie się bowiem docieklivych klientów, gdy w grę wchodzi kilka zagadkowych złotówek.

Swego czasu również byłem zmuszony do skorzystania z usług zakładu. Kiedy przyszedłem po odbiór sprzętu, usłyszałem od pracownika że rzeczywiście jest popsuty, nie ma jednak części na zamianę. Za tak „fachowe" informacje musiałem zapłacić — tylko 35 zł. (bk)

STAŁY CZYTELNIK
(nazwisko znane redakcji)

Pamięć o radzieckich żołnierzach

W walce o wyzwolenie **Ziemi Dąbrowskiej** spod okupacji hitlerowskiej, zginęło ponad 400 żołnierzy radzieckich. Nie jest to dokładna liczba. Zapewne było ich więcej.

Niewiele pozostało po nich mogił i pomników. Znane są imiona i nazwiska zaledwie dziesięciu czerwonoarmistów. W 52 miejscowościach znajdowały się żołnierskie przeważnie zbiorowe mogiły: w **Kropiwnie** — 75 poległych żołnierzy, w **Jałówce** — 78, **Grodziszczanach** — 43.

Na początku lat pięćdziesiątych wszyscy zostali ekshumowani i przeniesieni na cmentarz wojenny w **Sokółce.** Trwałe znaki pamięci o nich pozostały tylko w siedmiu miejscowościach. W roku 40-lecia Polski Ludowej i z okazji 40 rocznicy wyzwolenia Ziemi Dąbrowskiej, w **Jacznie i Bobrze Wielkiej** odsłonięto tablice pamiątkowe z wyrytymi na nich nazwiskami wyzwolicieli.

Ofiara życia żołnierzy jest zawsze bezcenna, tym bardziej, gdy została złożona za naszą — polską Ojczyznę. Szkoda, że po wielu z nich czas zatarł już ślady w miejscach, gdzie padli, w których wsiąkła ich krew. Ocalmy je od niepamięci. Może uda się zidentyfikować te miejsca i oznaczyć je choćby zwykłymi polnymi kamieniami.

Spłaćmy im choć w ten skromny sposób dług naszej wdzięczności.

ST. SZCZERBA

Państwo - Kościół

Porozumienie na drodze do jedności

14 kwietnia 1950 r. zostało podpisane pierwsze porozumienie między socjalistycznym państwem, a Kościołem Rzymskokatolickim. Zostało ono zawarte po wielu dyskusjach i sporach. W celu jego wynegocjowania powołano Komisję Wspólną Rządu RP i Episkopatu Polski. Już w czasie okupacji deklaracja programowa PPR „O co walczymy" ogłoszona w 1943 roku zapowiadała, że w przyszłym państwie socjalistycznym będzie panowała swoboda kultu religijnego i współdziałanie ludzi wierzących i niewierzących. Zostało to potwierdzone również w Manifeście PKWN.

DROGA do porozumienia nie była sprawą prostą. Klimat lat czterdziestych obfitował we wzajemne spięcia i niesnaski. Kult jednostki i nie zawsze demokratyczne formy władzy nie ułatwiały dialogu. Zaciążyły na nim również zaszłości okresu międzywojennego, jak i ówczesny stosunek Kościoła do przemian ustrojowych zachodzących w państwie.

Punktem zapalnym w dyskusji między państwem a Kościołem była Uchwała Rady Ministrów z 12 września 1945 roku uznająca, że Konkordat między Polską a Stolicą Apostolską z 1925 roku przestał obowiązywać z powodu naruszenia go przez Watykan w okresie okupacji. Wyjątkowo negatywny wpływ na toczącą się dyskusję miał dekret Kongregacji św. Officjum z 30 czerwca 1949 roku grożący ekskomuniką członkom i sympatykom partii komunistycznych oraz ludziom z nimi współdziałającym.

Władze państwowe, przed którymi piętrzyły się kłopoty gospodarcze, polityczne, międzynarodowe dążyły do unormowania sytuacji. Możliwości współdziałania ludzi o różnym światopoglądzie dostrzegane były również przez część hierachii kościelnej. Decydowało o tym nadrzędne dobro narodu i państwa.

Po wielu dyskusjach i sporach, 14 kwietnia 1950 r. podpisano: „Porozumienie między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatem Polski". Do porozumienia dołączono „Protokół Wspólnej Komisji Rządu Rzeczypospolitej Polski i Episkopatu Polski w związku z zawartym Porozumieniem" oraz aneks. Ze strony Kościoła dokumenty te podpisali: sekretarz Episkopatu biskup **Z. Choromański,** biskup płocki **T. Zakrzewski,** łódzki **M. Klepacz,** zaś rząd reprezentowali: minister administracji publicznej **W. Wolski,** wiceminister obrony narodowej **E. Ochab** i poseł **E. Mazur.**

Podpisane porozumienie zobowiązało Episkopat do tego, że wezwie duchowieństwo, aby w pracy duszpasterskiej, zgodnie z nauką Kościoła, nauczało wiernych poszanowania prawa i władzy państwowej oraz „aby w swej działalności duszpasterskiej nawoływało wiernych do wzmożonej pracy nad odbudową kraju i podniesieniem dobrobytu Narodu". W punkcie 3 Episkopat potwierdził, że „zarówno prawa ekonomiczne, historyczne, kulturalne, religijne, jak i sprawiedliwość dziejowa wymagają, aby Ziemie Odzyskane na zawsze należały do Polski", zaś w punkcie 4 zapowiedział, że „w granicach sobie dostępnych będzie się przeciwstawiał wrogiej Polsce działalności, a zwłaszcza antypolskim i rewizjonistycznym wystąpieniom części kleru niemieckiego". W kolejnym punkcie przyznano, że w sprawach poza wiarą i moralnością Kościół kierować się będzie polską racją stanu. Punkt 7 brzmiał: „Kościół zgodnie ze swymi zasadami, potępiając wszelkie wystąpienia antypaństwowe, zwłaszcza będzie się przeciwstawiał nadużywaniu uczuć religijnych w celach antypaństwowych".

W porozumieniu Kościół przyrzekł także, iż „będzie piętnował i karał konsekwencjami kanonicznymi duchownych, winnych udziału w jakiejkolwiek akcji podziemnej i antypaństwowej".

Punkty od 10 do 19 dotyczyły strony państwowej. Rząd potwierdził uprawnienia Kościoła. Zapewnił, że Katolicki Uniwersytet Lubelski będzie mógł kontynuować swą działalność, jak również stworzył także możliwości stowarzyszeniom katolickim, prasie i wydawnictwu. Zagwarantowano również Kościołowi swobodną działalność charytatywną i dobroczynną. Unormowano także sprawę kultu publicznego, tradycyjnych pielgrzymek i procesji. Postanowiono uregulować kwestie duszpasterstwa wojskowego oraz kapelanów w więzieniach i szpitalach. Zapewniono swobodę działania zakonom i zgromadzeniom zakonnym.

Był to dokument dużej wagi. O jego randze może świadczyć choćby fakt, że powrócono do niego po wydarzeniach w październiku 1956 roku.

„Patrząc dziś z perspektywy 35 lat na historyczną rolę — powiedział w czasie sympozjum „Chrześcijanie w socjaliźmie — dialog i współdziałanie", prezes ChSS **Kazimierz Morawski** — jaką odegrało porozumienie i na to wszystko, co potem w oparciu o jego fundamentalne zasady następowało aż do dnia dzisiejszego, trzeba powiedzieć, że po pierwsze — poszliśmy własną, polską drogą, wypracowaną z polskich doświadczeń socjalizmu na naszej ziemi, w oparciu o nasze rodzime rozwiązania polityczne. Po drugie — idea jedności narodowej ponad różnicami, idea łączenia wysiłku obywateli w imię nadrzędnego dobra Ojczyzny, już od zarania Polski Ludowej określała w zasadniczy sposób politykę partii robotniczej. Myśl o nadrzędnych narodowych racjach, zorientowanych na porozumienie, nie zaś konfrontacje, znajdowała w minionym czterdziestoleciu choć z różnym nasileniem, odzwierciedlenie zarówno w polityce państwa ludowego jak i w hierachii Kościoła Rzymskokatolckiego".

Lata osiemdziesiąte udowodniły, że linia dialogu między państwem a Kościołem nie została naruszona w swych podstawach. IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, powołanie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego stworzyły nowe możliwości wspólnego działania.

Nie można jednak pominąć działań części kleru, które są nie tylko niezgodne z zasadami podpisanego w 1950 roku porozumienia, ale również z trzeźwą oceną i realizmem politycznym. Wykorzystywanie go do celów innych niż religijne nie sprzyja budowie jedności narodowej. A ten cel przyświecał przede wszystkim inicjatorom podpisanego 35 lat temu dokumentu.

ROMAN BAKA

Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował OPZZ

Ciąg dalszy ze str. 1

legacje zakładowych organizacji związkowych. Wchodząc do sali rozpraw związkowcy rozwijają transparent z napisem „W jedności siła", unoszą flagi państwowe. Sala nie mieści wszystkich chętnych do uczestniczenia w tym ważnym dla polskiego ruchu zawodowego wydarzeniu, część z nich zajmuje miejsca stojące.

Rozpoczyna się posiedzenie sądu: przewodniczy mu sędzia Sądu Wojewódzkiego, **Zdzisław Kościelniak.** Po lewej stronie stołu sędziowskiego zajmują miejsca członkowie zespołu upoważnionego do czynności rejestracyjnych. Jest wśród nich przewodniczący OPZZ — **Alfred Miodowicz,** inni przedstawiciele najwyższych władz porozumienia oraz członkowie komisji, która opracowywała statut.

Sędzia informuje, że wnioskodawcy złożyli 11 bm. pismo uzupełniające wniosek, do czego zostali wezwani przez sąd. W imieniu zespołu upoważnionego do rejestracji OPZZ A. Miodowicz popiera uzupełniony wniosek i stwierdza, że nie będą składane dodatkowe oświadczenia.

Następnie Z. Kościelniak stwierdza zgodność wniosku z wymogami rozporządzenia Rady Ministrów z października 1982 r. w sprawie postępowania dotyczącego rejestracji związków zawodowych. Potwierdza też zgodność — z obowiązującymi przepisami prawa — uchwał: o utworzeniu OPZZ, o wyborze Komitetu Założycielskiego (zwanego dalej Komitetem Wykonawczym), o uchwaleniu statutu OPZZ.

Na zgłoszony z sali wniosek przedstawiciela zakładowej organizacji związkowej pracowników PP „Polmozbyt", jednej z kilku organizacji zawodowych, która nadesłała do sądu pismo w sprawie statutu OPZZ, sędzia odczytuje w całości ten dokument. Przedstawiciele innych zakładowych komórek związkowych nie zgłaszają dodatkowych pytań.

Sędzia przewodniczący prosi przedstawicieli zespołu o wyjaśnienie kilku wątpliwości związanych z brzmieniem niektórych zapisów statutu OPZZ. Pierwsza z nich dotyczy art. 16, określającego sposób podejmowania uchwał przez OPZZ. Wątpliwość wiąże się z tym, czy przy podejmowaniu uchwał wystarczy zwykła większość głosów, czy też większość obecnych na sali. Kwestię tę wyjaśnił członek Komisji Statutowej **Anatol Wasiljew,** który stwierdził, że zapis ten należy rozumieć w ten sposób, iż przy podejmowaniu uchwał przez organy OPZZ wymagana jest zwykła większość głosów przy obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania.

Kolejna wątpliwość sądu dotyczy sformułowania art. 17, stanowiącego, iż w pracach WPZZ uczestniczą zakładowe organizacje zawodowe, których federacje nie przystąpiły do OPZZ. Inny członek zespołu, **Roman Mroczkowski** wyjaśnia, iż chodzi tu o umożliwienie współpracy z organizacjami zakładowymi, które nie działają w strukturze OPZZ. Będą one miały możliwość uczestniczenia w pracach bez prawa głosu przy podejmowaniu uchwał.

Przedstawiciele zespołu upoważnionego do czynności rejestracyjnych wyjaśniają także kwestię składek członkowskich nie podlegających zwrotowi, co dotyczy tylko wpłat określonych regulaminem. Następnie podpisują Statut OPZZ.

Sędzia zarządza krótką przerwę. Po wznowieniu posiedzenia odczytuje orzeczenie: „Sąd Wojewódzki w Warszawie, Wydział VIII Cywilny, po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia br. w Warszawie sprawy z wniosku Komitetu Założycielskiego OPZZ o wpisanie do Rejestru Związków Zawodowych, postanawia wpisać do tego rejestru w dziale „C" Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, z siedzibą w Warszawie, zrzeszające ogólnokrajowe organizacje związkowe działające na obszarze PRL w oparciu o statut uchwalony 24 lutego 1985 r.

Sędzia przewodniczący informuje, że orzeczenie nie jest jeszcze prawomocne, przysługuje od niego odwołanie do Sądu Najwyższego w terminie 2 tygodni.

Z kolei sędzia Z. Kościelniak podał uzasadnienie orzeczenia.

Fundusz Budowy Uniwersytetu w Białymstoku

Odnotowujemy dalsze wpłaty na Fundusz Budowy Uniwersytetu w Białymstoku. W ciągu ostatnich dni na konto wpłynęły dary od osób prywatnych i zakładów pracy woj. białostockiego.

Koło ZSL przy Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku przekazało 3 tys. zł, **Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego** — 150 tys. zł, **mieszkaniec** Białegostoku — 10 tys. zł, **Spółdzielnia Lokatorsko-Własnościowa „Słoneczny Stok"** w Białymstoku — 64 tys. zł, **Urząd Skarbowy** w Białymstoku, **Dział Egzekucyjny** — 1900 zł, **Zakłady Meblarskie Spółdzielnia Pracy w Białymstoku** — 40 tys. zł, **Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego** w Białymstoku — 20 tys. zł, dr **Sergiusz Borowik** z Białegostoku — 1000 zł, **Urząd Gminy w Mielniku** — 11 tys. zł, **Urząd Miasta i Gminy w Dąbrowie Białostockiej** — 3164 zł.

Korespondencje dary i wpłaty można kierować pod adresem: **Filia Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. 27-732 lub 22-846. KONTO BANKOWE: 5021-2408-181-63 w NBP II Oddział w Białymstoku, „Fundusz Budowy Uniwersytetu".**

RACHUNEK WALUTOWY: 5018-23605-151-4787 w NBP I Oddział w Białymstoku „Fundusz Budowy Uniwersytetu w **Białymstoku".**

(gz)

Medycyna i technika

Akademia Medyczna w Warszawie, w porozumieniu z Fabryką Mierników i Komputerów „Mera", powołała wspólne zespoły specjalistów, którzy zajęli się programami dla komputerów, nastawionymi na potrzeby medycyny. Chodzi tu o automatyczny nadzór pacjentów w intensywnej terapii, wykorzystanie komputerów w statystyce medycznej itp. Wspólnie przygotowane programy mogą być testowane w Akademii Medycznej. Przewiduje się, że jako pierwsza skorzysta z komputerów Klinika Radiologiczna AM w Warszawie.

(Om)

V Sesja MRN w Białymstoku

- Zatwierdzono wykonanie planu i budżetu
- Mniej mieszkań — niestety
- Przestępczość wzrasta, ale...
- Wiele zależy od nas samych

W czwartek odbyła się V sesja Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku. Głównymi punktami obrad były: sprawozdanie z wykonania planu i budżetu miasta za rok 1984 oraz informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Białegostoku.

Ponadto radni podjęli m.in. decyzję w sprawie rozwiązania niestałej Komisji Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, oraz uchwałę zatwierdzającą nowy regulamin targowisk miejskich. Zatwierdzili też zmiany w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego Białegostoku oraz analogiczne zmiany w planach szczegółowych zagospodarowania przestrzennego osiedli: Północ II, Starosielce — Zachód, Marczuk i Wysoki Stoczek. Ustosunkowali się również do odpowiedzi na zgłoszone wcześniej interpelacje i zapytania.

Sesję rozpoczęło wręczenie odznaczeń państwowych. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Tadeusz Hałady j i Romuald Siedlecki.** Złoty Krzyż Zasługi — **Bronisław Szamruchiewicz.** Ponadto 18 osób udekorowano Medalem 40-lecia Polski Ludowej.

PLAN I BUDŻET

miasta za ubiegły rok został — zdaniem radnych — wykonany zadowalająco. Dali temu wyraz w uchwale udzielającej absolutorium prezydentowi. Nie znaczy to jednak, że wszystko „grało". Szczególny niepokój budzi niewykonanie zadań przez budownictwo mieszkaniowe. Powód — brak materiałów wykończeniowych. Wykonano natomiast plan remontów kapitalnych. To cieszy, choć radni sugerowali, że w tej dziedzinie też nie było w ubiegłym roku najlepiej, wzrosły bowiem koszty materiałów i robocizny, stąd — ilość wyremontowanych mieszkań de facto nie uległa zwiększeniu.

Nie najlepiej przedstawia się sytuacja z drogami — brakuje asfaltu, a poza tym jego jakość pozostawia wiele do życzenia. W ubiegłym roku wykonano 89 proc. robót w ramach inwestycji komunalnych. Optymistycznie brzmi fakt, że zadania na budowie nowej elektrociepłowni zrealizowano w 110 proc. Prawie gotowe jest już wysypisko śmieci w Hryniewiczach, 300 mln zł wydatkowano na budowę oczyszczalni ścieków. Miasto wzbogaci się też już we wrześniu br. o kilka obiektów oświatowych.

Warto podkreślić, że mimo ciężkiej zimy, służby komunalne wywiązały się ze swych zadań. Dotyczy to głównie załóg MPK, elektrociepłowni i MPO. Podziękowania za ofiarne wypełnianie obowiązków złożył im przewodniczący MRN — **Jerzy Kuźmiński.**

BEZPIECZEŃSTWO

I porządek publiczny — to kolejny, bardzo istotny punkt czwartkowej sesji. Sytuację w mieście przedstawił szef RUSW — płk Janusz Cyndler.

Niestety, przestępczość systematycznie wzrasta. Wzrasta, co prawda, także wykrywalność, ale nie jest to bynajmniej powód do radości. Milicja prowadzi systematyczną walkę z wszelkimi przejawami patologii, począwszy od przestępstw typowo kryminalnych poprzez gospodarcze, na walce ze spekulacją skończywszy. Jednakże trudno wymagać, aby przed każdym domem, przy każdym samochodzie stał pilnujący go milicjant. Dlatego też, co podkreślono, musimy pomóc sobie sami. Przede wszystkim należy stworzyć jednolity front wychowawczy. Przestępcą nikt się nie rodzi. Konieczna jest zakrojona na szeroką skalę akcja popularyzująca znajomość prawa, trzeba stworzyć młodzieży możliwość interesującego spędzenia wolnego czasu. Wiele zależeć tu powinno od zakładów pracy.

Dużą pomoc milicji stanowią członkowie ORMO. Jednakże coraz mniej młodych ludzi decyduje się na wstąpienie w jej szeregi. Wiele też zależy, jeśli chodzi np. o zapobieganie kradzieżom, od nas samych. Jedną z form mogą być parkingi strzeżone. Administracje, o co RUSW wielokrotnie apelował, mogłyby wykonać ścianki działowe w piwnicach, solidnie zabezpieczyć drzwi wejściowe do nich. Sporo cennych uwag na temat zawierała opinia Komisji Prawa i Porządku Publicznego, przedstawiona przez jej przewodniczącego JANUSZA SZLĘZAKA. Ponieważ nie dotarły jeszcze wszystkie materiały ze spotkań w poszczególnych osiedlach, postanowiono uchwałę w tej sprawie przedyskutować na następnej sesji.

Na czwartkowym posiedzeniu radni wysłuchali także informacji I sekretarza KM PZPR — WŁADYSŁAWA JÓŹWIUKA, dotyczącej działalności w Białymstoku Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej oraz podjęli decyzję o rozwiązaniu niestałej Komisji MRN, jako że IRCH staje się trwałym elementem systemu kontroli w naszym kraju.

Architekt Miejski — ZYGMUNT KRAMARCZUK przedstawił propozycje zmian w planie zagospodarowania przestrzennego poszczególnych dzielnic i osiedli Białegostoku.

Na zakończenie na interpelacje i zapytania radnych odpowiadali wiceprezydent Białegostoku ZBIGNIEW ZDROJEWSKI i przedstawiciel PSS, MARIAN DROZDOWSKI.

Głos zabrali także przedstawiciele Komitetów Osiedlowych: nr 2 — JÓZEF SAWICKI i nr 11 — TADEUSZ BUJNOWSKI.

TOMASZ KALINOWSKI



Kilkanaście dni temu rozpoczęto remont nawierzchni Rynku Kościuszki oraz przebudowę pobliskiego ronda. Zdjęcie to miało wyglądać nieco inaczej, na pierwszym planie mieli być pracujący robotnicy. Niestety, w podnoszącego do oka aparat fotoreportera ciśnięto kamieniem... Ostrzegamy w tym miejscu przechodniów i fotoamatorów — praca brukarzy jest bardzo nerwowa i nie należy im przeszkadzać.

Na białostockich ulicach

Roboty wystarczy na cały sezon

◄ ZEBRY ODZYSKAJĄ PASY ◄ PRZEŁOMY ANGAŻUJĄ SIŁY DROGOWCÓW ◄ KAPITALNE REMONTY DRÓG NIELICZNE, ALE DUŻE ◄ POMAGAJĄ UCZNIOWIE

Pierwszym i najważniejszym zadaniem białostockich drogowców jest naprawa tych odcinków ulic w mieście, które nie wytrzymały naporu zimy i zmiennych temperatur przedwiośnia. A szkód jest, niestety, sporo. I to zarówno na głównych ciągach komunikacyjnych, jak i na mniejszych uliczkach. Rzecz jasna, ekipy PRZEDSIĘBIORSTWA EKSPLOATACJI ULIC I MOSTÓW w pierwszym rzędzie zajmują się jezdniami w śródmieściu i tam, gdzie ruch jest największy oraz jeżdżą autobusy MPK.

Nawet jednak na tych głównych arteriach dużo jest przełomów, spękań i wykruszeń grożących połamaniem resorów. Szczególnie dużo uszkodzeń występuje na ulicach Dzierżyńskiego, Mazowieckiej, Wiejskiej, Kawaleryjskiej, Sienkiewicza, Wasilkowskiej, Skłodowskiej czy tradycyjnie już na wielu fragmentach ul. Lenina.

— Roboty z łataniem dziur wystarczy na cały sezon — twierdzą przedstawiciele PEUiM. A tutaj na dodatek pojawiają się problemy z zaopatrzeniem w asfalt. Rafineria płocka znacznie ogranicza dostawy, a nowy kooperant — Rafineria w Gdańsku także nie zapewnia potrzebnych ilości. Na razie przedsiębiorstwo posiada nieco własnych zapasów. Co będzie później? Zaopatrzeniowcy już dziś się nad tym głowią.

Równolegle z naprawą uszkodzonych ulic trwa malowanie przejść dla pieszych oraz innych znaków na jezdniach i przydrożnych.

Na szczęście w tym roku znacznie poprawiło się zaopatrzenie w farbę, choć na rozrzutność nie można sobie pozwolić. Znacznie więcej zebr, aniżeli w roku ub. odzyska pasy, choć na peryferiach miasta, gdzie natężenie ruchu jest małe, nadal będą malowane tylko dwie pionowe linie.

Ta oszczędność wynika prawdopodobnie także z trudności kadrowych PEUiM. Zastępca dyrektora **Marian Dobrzyński** twierdzi, że gotów jest natychmiast zatrudnić z 10 malarzy, tyleż samo asfalciarzy i 20 brukarzy.

Dużą ulgą dla PEUiM jest pomoc uczniów **Zespołu Szkół Budownictwa Komunalnego** przy renowacji znaków przydrożnych. Białowych pracowników można w tym czasie skierować do innych prac.



Nowe pasy uzyskuje ruchliwa trasa E-12. NA ZDJĘCIU: pracownicy obwodu drogowego nr 4 w Jeżewie.

Nawał robót i bardzo ograniczone możliwości wykonawcze są jedną z głównych przyczyn niewielkiej ilości planowanych remontów kapitalnych ulic. Jak białostoczanie zdążyli już zauważyć kilkanaście dni temu rozpoczęto remont Rynku Kościuszki. Skala robót jest w tym miejscu spora. Obecnie prawie zakończono już zdejmowanie kostki. Po przygotowaniu podłoża jezdnia zostanie zalana asfaltobetonem. W najbliższym czasie rozpocznie się też przebudowa pobliskiego ronda na klasyczne skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną. Będzie to wymagało zamknięcia ruchu na odcinkach ulic Sienkiewicza i Lipowej. Skrzyżowanie to oraz odcinek ul. Sienkiewicza od ul. Fornalskiej do Dzierżyńskiego także pokryty będzie asfaltobetonem.

Po zakończeniu prac w tym miejscu brygady PEUiM przystąpią do remontu pozostałych jeszcze fragmentów ul. Lipowej: od Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w stronę kościoła Św. Rocha, od ul. Malmeda do skrzyżowania z ul. Sienkiewicza oraz niewielkiego odcinka przy ul. Częstochowskiej.

Mamy nadzieję, że mimo rozlicznych kłopotów pracownicy PEUiM postarają się, aby utrudnienia w ruchu na tych ważnych arteriach komunikacyjnych nie trwały zbyt długo.

(ko)

Ile kosztuje butelka po piwie?

Od dwóch tygodni białostoczanie są zdezorientowani, nie wiedząc dokładnie, jaka kaucja obowiązuje na butelki po piwie. Całemu zamieszaniu winne jest Zrzeszenie Zakładów Piwowarskich, które w gorączkowym przecież dla handlowców okresie przedświątecznym, wystąpiło z żądaniem (?), aby browary ściągały od organizacji handlowych wyższą o 4 złote od dotychczasowej kaucję za butelki, oczywiście te po piwie.

Decyzja Zrzeszenia, nie konsultowana uprzednio ani z Ministerstwem Handlu ani z Ministerstwem Gospodarki Materiałowej, spadła jak grom z jasnego nieba.

29 marca Białostockie Zakłady Piwowarskie powiadomiły — realizując zalecenie Zrzeszenia — Wydział Handlu UW o zmianie cen na butelki po piwie.

Dyrektor Wydziału Handlu UW — **Edmund Stajniak** wyjaśnił nam, że decyzja browaru spotkała się ze sprzeciwem ze strony wszystkich organizacji handlowych. Raz — dlatego, że okres przedświąteczny nie pozwalał na zamknięcie sklepów i przeprowadzenie w tych placówkach remanentów oraz inwentaryzacji, po wtóre — wiele województw owej decyzji nie zaakceptowało, słusznie zauważając brak w całej sprawie głowy czyli koordynacji centralnej. Do racji przedstawionych przez dyrektora E. Stajniaka nietrudno dorzucić trzecią — przejściowy okres ustalania ceny na pustą butelkę po piwie sprzyjałby niewątpliwie spekulacjom na międzywojewódzką skalę.

Tymczasem w środę rano w redakcji rozdzwoniły się telefony. To alarmowali nabywcy piwa kupionego wraz z butelką w sklepach Spółdzielni Pracy Inwalidów „Podlasie". Otóż w tych sklepach od kilku dni sprzedaje się piwo, życząc sobie 12-złotowej kaucji za butelkę. Owszem, w sklepach „Podlasia" można za tąż sumę butelkę zwrócić, ale w sieci PSS „Społem" oraz WZSR — za złotych osiem! Nasi rozmówcy jednogłośnie skarżyli się, iż zostali nabici w butelkę, a raczej w jej kaucję.

Dyrektor E. Stajniak wyjaśnia dalej, że teoretycznie wszystkie białostockie organizacje handlowe odmówiły Browarowi przywileju 12 złotych, choć taka suma figuruje na fakturach, sklepy płacą nadal 8. Wyłamała się jedna Spółdzielnia „Podlasie".

W środę nie było nam dane rozmawiać z prezesem „Podlasia". Kierowniczka kompetentnego działu również nie była obecna. Usłyszeliśmy jedynie, że w sklepach Spółdzielni piwo można kupić za zwrotem pustych butelek, bądź przy zakupie otrzymuje się odręcznie (!) wypełniony przez ekspedienta kwit, upoważniający do zwrotu butelek w sieci handlowej „Podlasia". Skargi naszych czytelników dowodziły jednakże, że z otrzymaniem za butelki po 12 złotych były kłopoty. Natomiast w niektórych sklepach PSS pojawiły się wywieszki anonsujące, iż przyjmowane będą wyłącznie butelki po piwie z... kapslami.

Decyzja Zrzeszenia odbije się, niestety, bezpośrednio na amatorach piwa. Butelki zaczęto chomikować, czekając — na skoordynowaną już centralnie — podwyżkę kaucji. A całe to piwo w Białostockiem nie jest nawarzone przez Browar, lecz tym razem przez Spółdzielnię „Podlasie", która wyłamała się z bojkotu wprowadzonej naprędce i „bez głowy" podwyżki.

H. PRZYGODA

Śmiecie na stadionie

Stadion „Jagiellonii" przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku jest w pewnym sensie wizytówką grodu nad Białką. Chociaż śnieg zniknął, to na obrzeżach płyty stadionu i przy ogrodzeniu zalegają brudne papiery, kawałki folii oraz połamane gałęzie. Zatelefonowała w tej sprawie do redakcji Agnieszka K.

Sygnał ten zapewne spotka się z natychmiastowym odzewem sportowców. Niewątpliwie uprzątną oni śmiecie w ramach wiosennych porządków. (jc)

Zjawiska patologii w filmie

Interesująca sesje na temat zjawiska patologii społecznej urządza dzisiaj, 13 kwietnia w sali „Forum" **Miejski Dom Kultury.** W programie projekcje filmów Barbary Sass-Zdort — „Krzyk" oraz Bohdana Poręby — „Lunatycy". Będą również wyświetlane filmy krótkometrażowe: „Przypadek", „Nie pożyłem długo", „Azyl", „Korkociąg". Będzie także prelekcja.

Przygotowano dodatkową frajdę dla kinomanów i zwolenników spotkań z aktorami. W sesji zapowiedziały udział aktorki **Dorota Stalińska i Iga Cembrzyńska.**

Początek tej imprezy o godz. 11, a wejście stoi otworem dla wszystkich. Organizatorom zależy zwłaszcza na udziale młodzieży ze szkół średnich. (m-d)

Klub „STOK" — seniorom

W najbliższy wtorek (16 kwietnia) o godz. 17 klub osiedlowy na Słonecznym Stoku (przy ul. Witosa 14) zaprasza seniorów na spotkanie prowadzone przez dr. **T. Hakke.** Poświęcone ono będzie problemom geriatrii i zatytułowane **„Pogodna jesień życia w świetle współczesnej geriatrii".** (hp)

Myśliwskie łupy

PUSZCZA BIAŁOWIESKA i przyległe tereny wciąż obfitują w leśną zwierzynę. Głównym odbiorcą upolowanej zwierzyny jest Zakład Białostockiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las" w **Hajnówce.**

W roku ubiegłym zakupiono od myśliwych ponad 300 upolowanych zajęcy i 74.684 kg dziczyzny grubej, do której zaliczają się m. in. dziki, jelenie, sarny i koziołki.

Przed 10 laty w Puszczy nie było prawie **łosi.** Dziś zadomowiły się tu na dobre, a ich pogłowie stale rośnie. W minionym roku hajnowski „Las" zakupił od myśliwych 57 upolowanych już na tych terenach dorodnych okazów. Bita zwierzyna wędruje z Hajnówki do Chłodni Składowej w Białymstoku, zaś stamtąd — za pośrednictwem Centrali Hanlowej „ANIMEX" do zagranicznych odbiorców oraz na rynek wewnętrzny.

„Las" prowadzi nie tylko skup zwierząt upolowanych, lecz również odłów żywych zajęcy. W ub.r. ok. 500 szaraków powędrowało na zagraniczne łowiska, głównie do Francji i Włoch, gdzie ponoć jest więcej myśliwych niż zwierząt do upolowania. (KL)

Nie mamy czym oddychać!

Przyszła wiosna. Późna i na razie zimna. Mówi się trudno. Wraz z nią, bez względu na aurę, wzrasta apetyt mieszczuchów na nowalijki. W to graj ogrodnikom — tym „szklarniowym", i tym „foliowym" także.

Niektórzy z nich jednak nieco jakby przesadzają. Otóż w czwartek w redakcji nocnej rozdzwoniły się telefony: Ratunku! Nie mamy czym oddychać!!! Właściciel folii znad Białki, wybudowanych za Kręgiem Rozrywki przy ul. Wierzbowej podgrzewa roślinki naszym kosztem!

Jakiego używa paliwa, nie wiemy. Wiemy natomiast, że dym „nowalijkowy" utrudnia mieszkańcom okolicznych bloków życie i to bardzo. Warto, aby zainteresował się tym Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska. Nawiasem mówiąc, jego **pracownicy dyżurują, oczekując na podobne sygnały, pod numerem 253-78. Jest to tzw. „zielony telefon".** Pomoc w tym i podobnych przypadkach gwarantowana. (tk)

SPORT

I miejsce w kraju

Wysokie loty Aeroklubu Białostockiego

— Alfa, Delta, Alfa — zezwalam na start.

Romuald Łukaszewicz, chwilę jeszcze próbuje silnik na pełnych obrotach, podnosi rękę do góry odwiecznym pozdrowieniem lotników i po kilkunastu sekundach jest w powietrzu.

Krąg nad lotniskiem, samolot niknie za horyzontem, gdzieś w kierunku Warszawy.

Niemal codziennie na lotnisku Aeroklubu Białostockiego można zobaczyć wzbijające się w górę samoloty, szybowce, opadających na spadochronach skoczków.

Działalność Aeroklubu Białostockiego w sporcie, w szkoleniu młodzieży, na rzecz gospodarki narodowej została oceniona przez Aeroklub PRL w roku 1984 najwyżej wśród 42 aeroklubów w kraju. **Pierwsze miejsce Białegostoku jest dużym sukeesem.**

Co na to wpłynęło? Wszystkie sekcje Aeroklubu Białostockiego z wyjątkiem lotniarskiej należą do wybijającej się w Polsce. W kadrze narodowej sekcja modelarska ma dwóch reprezentantów, szybowcowa i spadochronowa również po dwóch, oraz samolotowa i balonowa po jednym członku. Świadczy to o wszechstronnej działalności.

Józef Solski uzupełnił w roku ubiegłym Złotą Odznakę Szybowcową trzecim diamentem. Obecnie 18 pilotów szybowcowych Aeroklubu Białostockiego posiada Złote Odznaki Szybowcowe z trzema diamentami. Na świecie te najwyższe oznaczenie zdobyło dotychczas 452 pilotów.

Około sześć milionów złotych (73 proc. dotacji) Aeroklub Białostocki wypracował poprzez prowadzenie działalności gospodarczej. Piloci współpracowali z Polską Akademią Nauk, Oddział Ssaków w Białowieży. Praca ich polegała na liczeniu i obserwacji z góry żyjących na Białostoczyźnie łosi. Zdało to doskonały egzamin. Piloci Białostoccy pełnili także patrole nad lasami chroniąc je przed pożarami.

A jakie są kłopoty? Przede wszystkim brak jest szybowców do podstawowego szkolenia. Cztery „Jantary" i dwa „Piraty" nie spełniają zadań. Pozostałe sekcje nie mają powodów do narzekania. Sekcja spadochronowa otrzyma wkrótce osiem najnowszych spadochronów typu „Latające skrzydło". Nieźle wygląda stan jednostek latających w sekcji samolotowej.

Trener kadry narodowej szybowników zaproponował Aeroklubowi Białostockiemu organizację w roku 1986 międzynarodowych szybowcowych mistrzostw Polski. Byłaby to pierwsza impreza w historii tej dyscypliny poza Lesznem.

Największy problem to, że aerokluby nie będą mogły prowadzić działalności gospodarczej. Już teraz można zadać sobie pytanie: z czego będą żyć?

Zapewne na te pytania odpowie przynajmniej częściowo, Walne Zgromadzenie członków Aeroklubu Białostockiego, które odbędzie się w niedzielę, 14 bm. godz. 10 w sali konferencyjnej przy ul. M. C. Skłodowskiej 3.

(let)

Maratończycy odlecieli do Japonii

W ubiegły wtorek odlecieli z lotniska Okęcie w Warszawie polscy maratończycy, którzy dziś i jutro w Hiroszimie po raz pierwszy walczyć będą w historii Pucharu Świata w biegach maratońskich kobiet i mężczyzn.

Z Warszawy nasi reprezentanci udali się do Moskwy, skąd dalej polecą do Tokio. W sobotę na trasę maratonu wyruszą kobiety, a w niedzielę mężczyźni.

Przypominamy, że barw Polski bronić będą — HENRYK LUPA, ANTONI NIEMCZAK, WOJCIECH RATKOWSKI, WIKTOR SAWICKI i JERZY SKARŻYŃSKI. O miano najlepszej drużyny ubiegać się będą maratończycy z 50 krajów.

Trener kadry mężczyzn, MICHAŁ WÓJCIK przed odlotem powiedział:

— Będzie nam ciężko wywalczyć miejsce wśród czołowych ekip. Jestem jednak dobrej myśli. Dużo zależeć będzie od pogody. Jeśli trafimy na temperaturę w granicach 20 st. C nasze „akcje" spadną. Chłodna aura byłaby nam bardziej sprzyjająca.

Natomiast reprezentant Juventi Białystok, HENRYK LUPA, stwierdził:

— Aż wierzyć się nie chce, że organizatorzy otrzymali zgłoszenia od ponad 80 krajowych drużyn. Na zgrupowaniu trenowaliśmy dużo i solidnie. Nie powinno być źle.

(let)

Pod numerem 211-30

Wszystko o ligach

Przypominamy piłkarskim kibicom, że tak, jak przy każdej kolejce spotkań w piłkarskich ligach, tak i w najbliższą NIEDZIELĘ, 14 BM., W GODZ. 13—16 czynny będzie punkt informacyjny organizowany wspólnie przez Dział Sportowy „GW" i MKSB „Jagiellonia".

Dzwoniąc tylko pod numer 211-30 sympatycy futbolu informowani będą o bieżących wynikach meczów I, II i III ligi, strzelcach bramek i aktualnych tabelach.

Wielkie bieganie w Łapach

W niedzielę, 14 bm. w Łapach rozegrane zostaną mistrzostwa makroregionu mazursko-warszawskiego w przełajowych biegach sztafetowych szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Zobaczymy na trasach reprezentantów z siedmiu województw w tym: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Dziewczęta walczyć będą na trasie 10x800 metrów (szkoły podstawowe i ponadpodstawowe), a chłopcy 10x1000 m (szkoły podstawowe) i 10x1500 m (szkoły ponadpodstawowe).

Start i meta na stadionie OSiR w Łapach, początek o godzinie 9.30. Impreza połączona jest z inauguracją „Dni Olimpijczyka".

(let)

W XII OSM

Pierwszy punkt szachistów

Zakończyły się eliminacje strefowe do XII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w szachach. Najlepsi awansowali do finałów, które odbędą się we Wrocławiu.

W walce o medale nie zabraknie reprezentantów naszego regionu. Przez eliminacje „przebili" się: **Barbara Krysztopa** (Hańcza Suwałki) i **Maciej Jakubowski** (Maraton Łomża). Ponadto Polski Związek Szachowy dopuścił do wrocławskiego finału: **Bogumiłę Grzywińską i Alicję Zawadzką** (obie Jagiellonia) oraz **Dorotę Żegarską** (Hańcza) i **Andrzeja Plesiuka** (PRiM Ełk). Było to dowodem uznania dobrych ubiegłorocznych wyników tych szachistów. Wrocławski finał rozpocznie się w maju. Już jednak teraz białostoccy szachiści zdobyli pierwszy punkt XII OSM. Wywalczył go **Piotr Kozłowski** (Pogoń Łapy), który w eliminacjach zajął nie premiowane awansem 5 miejsce.

(dk)

magazynek sportowych nowinek

MECZ ALBANIA — GRECJA W INNYM TERMINIE

W związku z ogłoszoną żałobą w Albanii po śmierci przywódcy tego kraju Envera Hodży zaplanowany na 17 bm. eliminacyjny mecz piłkarski mistrzostw świata — 86 (grupa A) Albania — Grecja zostanie rozegrany w innym terminie. Informację taką przekazał redakcji sportowej PAP sekretarz generalny PZPN Zbigniew Kaliński. „...Decyzję o przesunięciu terminu tego spotkania, podjęła Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA), informując o tym w specjalnym telekisie — powiedział Z. Kaliński. Obie federacje piłkarskie — albańska i grecka — mają do 27 kwietnia br ustalić nowy termin tego spotkania"

KOMIKS KANADYJSKIEGO HOKEISTY

Jeden z najlepszych zawodowych hokeistów w historii Bobby Orr zdecydował się wypowiedzieć wojnę brutalności w swoim sporcie, przede wszystkim wśród młodych graczy, dla których niejednokrotnie zwycięstwo za wszelką cenę jest ważniejsze od przyjemności uprawiania sportu. Z pomocą fabrykanta herbatników wydał komiks pt. „Pierwsza bramka". Bohaterami kreskówki są hokeiści, dla których najważniejsze są sportowe zasady. Komiks będzie rozprowadzany za darmo wśród widzów oglądających mecze drużyny New Jersey Devils.

ZICO WRACA DO BRAZYLII

Negocjacje w sprawie przejścia znanego brazylijskiego piłkarza Zico z Udinesse do Flamengo są na dobrej drodze. Prezydent brazylijskiego klubu George Helal powiedział, że Zico powróci do Brazylii, gdy tylko załatwione zostaną wszystkie sprawy z włoskim urzędem skarbowym. Piłkarz podejrzewany jest o malwersacje podatkowe i obecnie trwa śledztwo w tej sprawie. Trener reprezentacji Brazylii Evaristo Macedo powiedział ostatnio iż jeżeli Zico wróci do kraju ponownie weźmie jego kandydaturę pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji.

(opr. dk)

UWAGA!

Nocne zawody na orientację odbędą się w przyszłym tygodniu w piątek, a nie jak mylnie podaliśmy, dzisiaj. Do 16 bm. zgłoszenia przyjmowane są w Kom. Chor. ZHP, ul. Marchlewskiego 1/3.

SPOD PARAGRAFU

ŚWIĄTECZNY BIMBEREK

ŚWIĘTA mamy już za sobą. Suto było na wielu stołach, polało się nie tylko wodą i wódką rodem z „Polmosu", ale również mocnym napitkiem z bimbrownika, zwłaszcza na licznych w tym okresie weselach i chrzcinach. Taka już nasza — czy najlepsza? — białostocka tradycja.

Nie wszystkim jednak udał się bimberek. Niektórym zapachniał on — tuż przed świętami — słoną grzywną. Milicja, znając przywiązanie do „tradycji", nasiliła w tym czasie „naloty", które dotknęły co najmniej kilkadziesiąt osób. Tylko jednego dnia, 4 bm. wpadło kilku bimbrowników. Milicjanci z posterunku MO w NOWYM DWORZE przeszukali dwa obejścia na kolonii KONIUSZKI, znajdując w jednym z nich 120 litrów zacieru i 9 butelek gotowego już napitku, a w drugim — 20 l zacieru. W KUDRAWCE u jednego z gospodarzy skonfiskowano 25 l zacieru.

W STAROWSI (gmina Boćki) u jednego z gospodarzy znaleziono kompletną aparaturę bimbrowniczą i 30 l zacieru, w Knyszynie — aż dwie aparatury i 4,5 l bimbru. Nie mieli też szczęścia „producenci" w KOTŁACH (gmina Bielsk Podlaski) i KIERSNOWIE (gmina Brańsk), choć zgromadzili zapasy znacznie mniejsze.

A może jednak — korzystając z przestrogi — zaniechać w przyszłości tej nagannej, niegodnej z prawem tradycji. Przecież ryzyko wpadki i wiążących się z tym nieprzyjemności jest duże. Czy nie można się bez tego obejść?

ZNÓW NOCNY ZŁODZIEJ W „CENTRALU"

Co i raz białostocki „Central" odwiedzają nocni „goście". Przed kilku miesiącami pisaliśmy o młodym człowieku, który ukrył się w grubych przewodach wywietrznika, aby nocą, już po zamknięciu sklepu, pobuszować sobie. Po północy z wyniesionym towarem nakrył go patrol milicyjny.

Ostatnio zanotowano podobny przypadek. 2 bm. o godz. 22.30 strażnik nocny zauważył podejrzany ruch na piętrze domu towarowego. Zawiadomiono milicję i błyskawicznie, wspólnymi siłami — po uprzednim otoczeniu „Centralu" — zatrzymano sprawcę owego „ruchu". Był to 17-letni Grzegorz Z., uczeń zasadniczej szkoły zawodowej w Białymstoku, który — jak się okazało — wszedł do środka po wybiciu szyby na półpiętrze. I nie próżnował tam, gdyż przygotował już do wyniesienia kożuch, trzy skórzane kurtki, rękawiczki i inne przedmioty łącznej wartości około 160 tys. zł. Młodego włamywacza zatrzymano w areszcie do dyspozycji prokuratora.

Milicja prowadzi dochodzenie w tej sprawie. Należy też sądzić, iż zostaną podjęte odpowiednie kroki w kierunku lepszego zabezpieczenia „Centralu" przed złodziejami, gdyż — jak wspomnieliśmy — nie jest to pierwszy taki przypadek.

WIĘCEJ ZNISZCZYŁ NIŻ UKRADŁ

Dziwne są czasem ludzkie kalkulacje. Dążąc do jakichś korzyści nie liczą poniesionych czy wyrządzonych strat po drodze, zwłaszcza jeśli te straty nie dotyczą bezpośrednio ich kieszeni czy wartości osobowych. W skrajnych przypadkach określa się to mianem zmierzania „do celu po trupach". Ale w tym przypadku chodzi o bardzo pospolite złodziejstwo. Otóż kogoś zainteresowała spycharka stojąca w pobliżu placu budowy przy ul. Zielonogórskiej w Białymstoku. Ba, ale przecież nie o spycharkę mu chodziło. Poszedł tam w nocy i wybił w kabinie 10 szyb, żeby dostać się do środka i ukraść raptem parę butów gumowych oraz dwa litry oleju napędowego. Wartość łupu nie przekraczała 1,5 tys. zł, ale przy okazji narobił strat na ponad 20 tysięcy. No cóż, to fraszka, grunt, że zdobył gumowe buty. A może spodziewał się znaleźć wewnątrz coś więcej? Dochodzenie w tej sprawie prowadzi V Komisariat MO.

Podobnym brakiem złodziejskiej logiki (taka istnieje jak najbardziej) znamionowało się włamanie do wypożyczalni sprzętu sportowego na stadionie MOSiR przy ul. Zwierzynieckiej. Sprawcy zabrali pięć par mocno już zużytych łyżew. Wiosna już i lato przed nami. Ciekawe, gdzie będą na nich jeździć? A może spodziewali się bogatszych łupów, np. kasy z pieniędzmi czy drogich ubiorów sportowych?

(x)

MUZEA I WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawy stałe: Galeria malarstwa polskiego. Pradzieje Białostocczyzny. Wystawy czasowe: Wystawa plakatu ekspozycji archeologicznej „Bałtowie, północni sąsiedzi Słowian", „Współczesna rzeźba ludowa".

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej". Wystawa czasowa: „Historia białostockiej Huty Szkła".

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9—16.30. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostocczyzny". Galerie: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej", „Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: „Malarstwo batalistyczne" (ze zbiorów własnych Muzeum).

Punkt muzealny w Supraślu — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 8—16.

Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna w niedzielę w godz. 11—16.

Muzeum w Tykocinie — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17.

Salon Wystawowy BWA, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa pokonkursowa projektów plakatów o tematyce przeciwalkoholowej. Jubileuszowa wystawa LSP w Supraślu.

W BIELSKU PODLASKIM

Muzeum (Ratusz) — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawy czasowe: Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim. Malarstwo pejzażowe, rzemiosło artystyczne XVIII—XX wieku. Ordery, odznaczenia i odznaki Polski Ludowej.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZARSKIEGO w ŁOMŻY
MAGAZYN GŁÓWNY W GRAJEWIE
ul. Elewatorska 13
U P Ł Y N N I

n/w zupy regeneracyjne w słoikach o poj. 1 litra:

	szt.	cena (zł)
1. zupa pomidorowa	2000	100,—
2. zupa fasolowa	2000	97,—
3. zupa kapuśniak	2000	97,—
4. zupa krupnik	2000	91,—
5. zupa grochowa	2000	96,—

oraz:
1. płytę dętkową (kauczuk) — 2.000 kg cena — 60 zł
2. płytę dętkową (kauczuk) — 1.000 kg cena — 90 zł.

k 1422-0

DYREKCJA BIAŁOSTOCKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

PRZYJMIE DO PRACY

na stanowiska
▲ majstrów
▲ kierowników robót
osoby ze średnim lub wyższym wykształceniem technicznym oraz uprawnieniami budowlanymi.
Oferujemy pracę na terenie województw: łomżyńskiego i białostockiego.
PONADTO ZATRUDNIMY osobę z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym oraz uprawnieniami budowlanymi na stanowisko kierownika grupy robót w Łomży.
Chętnym zapewniamy korzystne warunki płacowe.
Zgłoszenia kandydatów przyjmuje:
Dział Spraw Pracowniczych BPRI, 15-102 Białystok, ul. I Armii Wojska Polskiego 9, tel. 413-717 wew. 14.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert.

k 1386-00

ROMINCKI KOMBINAT ROLNY Gołdap Zakład Rolny we Wronkach ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY dla rolników indywidualnych na sprzedaż następujących maszyn:

L.p.	Nazwa maszyny	Typ	Cena wyw. w zł
1.	ciągnik kołowy z kabiną i ramą bezpieczeństwa	C-355	248.330
2.	„	C-355	193.400
3.	„	C-360	267.830
4.	ciągnik kołowy z kabiną	C-355	257.860
5.	sieczkarnia polowa z przyrządem tnącym	Z-305	153.770
6.	„	Z-305	126.240

Przetarg odbędzie się 1985.04.26 o godz. 10 w siedzibie Zakładu.

Przystępujący do przetargu winni:
— wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej maszyny najpóźniej na godzinę przed przetargiem do kasy zakładu
— przedłożyć nakaz płatniczy podatku gruntowego

W przypadku niedojścia do skutku I, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

W/w sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 10—14.

Oprócz w/w sprzętu zakład posiada do sprzedaży szereg maszyn po cenie złomu użytkowego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1638-1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA im. J. Krasickiego PRZEDSIĘBIORSTWA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „I N S T A L"
15-399 Białystok, ul. Transportowa 2
tel. 260-91

PROWADZI ZAPISY UCZNIÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1985/86 w następujących zawodach:
◄ monter rurociągów przemysłowych
◄ ślusarz-spawacz
◄ monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych
◄ monter izolacji chemiodpornych, przeciwkorozyjnych i termicznych
◄ mechanik maszyn budowlanych

NAUKA TRWA 3 LATA.

Przyjmowana jest młodzież męska w wieku 15—17 lat ze wszystkich terenów makroregionu bez egzaminów wstępnych.

Podczas nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
w klasie I — 2.100 zł
w klasie II — 2.500 zł
w klasie III — 3.500 zł
plus do 20 proc. premii oraz bezpłatne podręczniki, ubrania robocze i wyjściowe, posiłki regeneracyjne i inne świadczenia socjalne.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „Instal".
Uczniom spoza Białegostoku zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie w internacie szkolnym.
Zgłoszenia należy składać pod adresem szkoły.
Dojazd autobusami MPK nr 2, 8, 11, 17.

k 1504-0

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o przerwach w dostawie prądu z powodu remontu sieci codziennie w godz. 8—15 w miejscowościach:
— kol. Wizna, Rutki Zaborowo, Męczki, Małachowo, Jarnuty, Boguszki, Grądy Małe, Grądy Duże w dniach 15—17 kwietnia,
— Konopki Tłuste i Chude w dniach 18, 25—29 kwietnia,
— Witynie, Siestrzanki w dniach 19, 22, 25—29 kwietnia,
— Chrostowo, Kąty w dniach 23—29 kwietnia,
— Kamianki, Chmielewo, Kucze Małe, Kucze Duże, Bartki, Borawskie, Supy, Wagi, Pieńki Okopne w dniach 25—29 kwietnia,
— Trzaski, Konopki, Wypychy, Dębówka, Szyjki, Barwiki w dniach 25—29 kwietnia.

k 1348-1

SAMOCHODY

„FIATA" 125p (1979 rok) — sprzedam. Giżycko, tel. 26-38.
p 706-1

„ŁADĘ" 1500 (1978 rok prod.), po remoncie — sprzedam. Białystok, Upalna 56 m 9 (po 16).
g 2233-1

„SKODĘ" 1000 MB — sprzedam. Nowe Aleksandrowo 15.
g 2269-1

„TRABANTA" (1977) — sprzedam. Augustów, tel. 35-37 (po 16).
p 699-1

„NYSĘ" — sprzedam. Łomża, Zawadzka 42.
Łg 1809-1

„ZAPOROŻCA" — tanio sprzedam. Olecko, ul. Środkowa 1 „b"/15, tel. 32-04 (po 16).
g 2268-1

„WARSZAWĘ" — tanio sprzedam. Hryniewicze 38, koło Białegostoku, Dermiaha.
g 2259-1

„ŻUKA" (1980 rok) blaszaka — sprzedam. 16-400 Suwałki, ul. E. Plater 20 m 54.
p 658-1

„TARPANA" do remontu — sprzedam. Czesław Sokołowski, Hamulka 16-210, Zwierzyniec Wielki, gm. Dąbrowa Białostocka.
g 2279-1

LOKALE

PRZYJMĘ na mieszkanie dwie panie pracujące. Białystok, Mieszka I 10/52.
g 2237-1

M-4 własnościowe, telefon w Wałbrzychu zamienię na podobne lub domek w Białymstoku lub okolicy. Tel. Białystok, 412-585.
g 2248-1

M-4 zamienię. Oferty: Biuro Ogłoszeń „2280".
g 2280-1

Wyrazy szczerego współczucia Przewodniczącemu Rady Pracowniczej
kol. BRONISŁAWOWI BOBRYKOWI
z powodu śmierci
Siostry
składają:
Rada Pracownicza, Zarząd Związku Zawodowego, Dyrekcja oraz współpracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Dąbrowie Białostockiej.
k 1715-1

Wyrazy szczerego współczucia
Rodzinie
z powodu zgonu
GERARDA NIZIŃSKIEGO
składają:
dyrekcja oraz współpracownicy STW Oddział w Białymstoku.
k 1721-1

Wyrazy głębokiego współczucia
KAZIMIERZOWI I EUGENII MOCZULSKIM
z powodu zgonu
Matki i Teściowej
składają:
inspektor, dyrekcje szkół, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Boćkach.
k 1713-1

Wyrazy szczerego współczucia z-cy dyrektora d/s ekonomicznych P.P. „Dom Książki" w Białymstoku
mgr. KAZIMIERZOWI GRZEGORCZYKOWI
z powodu śmierci
Matki
składają:
organizacje społeczne i współpracownicy.
k 1722-1

Głębokie wyrazy współczucia
kol. kol. MIECZYSŁAWOWI I LECHOWI WĄDOŁOWSKIM
z powodu zgonu
Matki
składają:
dyrekcja, Rada Pracownicza, Związki Zawodowe, POP i pracownicy B.P.B.P.L.
k 1727-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. WŁODZIMIERZOWI HAŁABURDZIE
z powodu zgonu
Ojca
składają
współpracownicy z Okręgowej Dyrekcji „CPN" w Białymstoku.
k 1724-1

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
kol. kol. EUGENIUSZOWI I JANUSZOWI ŚWISŁOCKIM
z powodu śmierci
Matki i Babci
składają:
dyrekcja i pracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Białostoczku.
k 1740-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. RYSZARDOWI ŚWISŁOCKIEMU
z powodu zgonu
Matki
składają
współpracownicy z Okręgowej Dyrekcji „CPN" w Białymstoku.
k 1723-1

Wyrazy szczerego współczucia
kol. JANOWI SOSNOWSKIEMU
z powodu śmierci
Ojca
składają
współpracownicy O/O KSPUK w Białymstoku.
k 1738-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
kol. inż. STANISŁAWOWI MIRYNOWSKIEMU
z powodu zgonu
Ojca
składają:
dyrekcja Rominckiego Kombinatu Rolnego w Gołdapi, Komitet Zakładowy PZPR, Związek Zawodowy i samorząd pracowniczy.
k 1728-1

RÓŻNE

TELEPOGOTOWIE, regeneracja kanałów. 512-246, Zawistowski.
g 1832-0

GARAŻE, haki holownicze, ogrodzenia, kotły. 284-77 Ścianka 31 „a", Bielawski.
g 1532-0

MASZYNY do waty cukrowej — sprzedam. Białystok, Szpitalna 35 „A"/87.
g 2246-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. KRYSTYNIE GENDŹWIŁŁ
z powodu zgonu
Matki
składają
pracownicy PZM OZDG w Białymstoku.
k 1739-1

NAJNOWSZE przeboje światowe na kasetach magnetofonowych oraz boazerię, glazurę — poleca sklep przy ul. Antoniuk Fabryczny 8 „a", godz. 11—18, Kozub.
g 2294-1

AKORDEON nowy 120 bas — sprzedam. Białystok, tel. 276-37.
g 2086-00

MASZYNĘ do produkcji rajstop wraz z surowcem — pilnie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń „2285".
g 2285-00

STARE pismo żydowskie „Tora" na skórze — kupię. Tel. 413-493.
g 2240-1

PRZEDNI prawy błotnik „Fiata" 125p — kupię. Sprzedam nowe suche deski calówki oraz nowy steropian na kiosk (pawilon). Tel. 244-67.
g 2236-1

TAKSOMETR „Halda", przyczepkę dwukołową, schładzarkę do napojów — sprzedam. Tel. 46-02, Łomża (wieczorem).
p 703-0

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzedam. Hajnówka, tel. 23-10.
p 718-1

SPRZEDAM tanio działkę 0,45 ha z domem drewnianym i zabudowaniami gospodarczymi w Rumicach 2 km od Drohiczyna. Wiadomość: 17-312 Drohiczyn, ul. Romanowicza 11. Krystyna Warmińska.
p 717-1

SPRZEDAM podpiwniczenie (zabudowa szeregowa) Łomża, tel. 30-84 (po 16).
Łg 1808-1

DOM jednorodzinny — sprzedam. Łomża, Kwadratowa 8, tel. 25-54.
Łg 1807-1

DOM wolno stojący — centrum Łomży — sprzedam. Tel. 46-44.
g 2099-00

GOSPODARSTWO rolne 10 ha z budynkami i inwentarzem. Dobrowoda 26, gm. Turośń Kościelna, Władysław Dąbrowski.
g 2235-1

GOSPODARSTWO 10 ha, zabudowania, stan dobry — sprzedam. Konarzyce 109, gm. Łomża.
Łg 2106-1

CIĄGNIK C-4011 — sprzedam. Raczki W., gm. Olecko 19-403, Stefan Rowiński.
p 687-1

CIĄGNIK 330, snopowiązałkę WC-5, przyczepę na małych kołach — sprzedam. Waldemar Purzycki, kol. Boguszewo, gm. Trzcianne.
g 2239-1

SKRADZIONO prawo jazdy CBAE, nr 0149/76. Dymitra Pawluczuk, Haćki 39.
p 720-1

OBRĄCZKI — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Gen. Berlinga 40 m 117.
g 2238-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — w sobotę i niedzielę: Festiwal Muzyki i Poezji. Wieczór IV „Poezja tańca". Wykonawcy: Polski Teatr Tańca Conrada Drzewieckiego, godz. 18 (duża scena). „Pułapka miłości", godz. 18.30 (mała scena).

Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „O Zwyrtale muzykancie" — w sobotę godz. 11 i 16, w niedzielę godz. 11 (w sobotę spektakl „Alicja w krainie czarów" odwołany z powodu choroby aktora).

KINA

„Pokój" — w sobotę i niedzielę: „Klasztor Shaolin", prod. chińsk. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20 (ostatnie dni).

„Ton" — w sobotę i niedzielę: „Bajka o carze Sałtanie" prod. radz. (b.o.), godz. 11 i 13, „Wierień Brubaker", prod. USA (od lat 18), godz. 15, 17.30 i 20 (ostatnie dni).

„Syrena" — w sobotę: „Wielka podróż Bolka i Lolka", prod. polsk. (b.o.), godz. 10.30 i 13, „Star '80", prod. USA (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20. W niedzielę: Zestaw bajek „Pies, kot i zagroda", godz. 10.30 i 11.45, „Wielka podróż Bolka i Lolka", godz. 13, MDKF „Klistron" — projekcja klubowa, godz. 15, „Star '80", godz. 17.45 i 20.

„Forum" — w sobotę: Zjawiska patologii społecznej — sesja filmowa, godz. 11.00.

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ul. Podleśna 2) — w sobotę: Festiwal Muzyki i Poezji. Wieczór III „Krajobrazy polskie". Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Białostockiej pod dyrekcją Tadeusza Chachaja oraz Anna Romantowska i Wojciech Grzechowiak (recytacje), godz. 17 i 19. W niedzielę: Wieczór V „Jazzowe spotkania z poezją" w wykonaniu Ireny Jun i Zespołu Jazzowego Wiesława Pieregorólki, godz. 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — w sobotę i niedzielę: „Czas dojrzewania", prod. polsk. (od lat 15).
Dąbrowa Białostocka — w sobotę i niedzielę: „E.T.", prod. USA (b.o.).
Hajnówka — w sobotę i niedzielę: „Kamienne tablice" prod. polsk. (od lat 15).
Łapy — w sobotę i w niedzielę: „Hair" prod. USA (od lat 15).
Mońki — w sobotę i niedzielę: „Lekkie obrażenia ciała", prod. węg. (od lat 18).
Siemiatycze — w sobotę i niedzielę: „Żandarm w Nowym Jorku", prod. franc. (b.o.).
Sokółka — w sobotę i niedzielę: „Star '80", prod. USA (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — w sobotę i niedzielę: „Wodne dzieci", prod. ang. (b.o.), „Wejście smoka", prod. Hongkong-USA (od lat 18).
Łomża „Październik" — w sobotę i niedzielę: „Butch Cassidy i Sundance Kid", prod. USA (od lat 15).
Grajewo — w sobotę: „Ultimatum", prod. polsk. (od lat 15), w niedzielę: „Aż rozłączy nas śmierć", prod. NRD (od lat 18).
Kolno — w sobotę: „To tylko rock", prod. polsk. (od lat 15), w niedzielę: „Dubler zaczyna działać", prod. radz. (od lat 15).
Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Sabina Kleist lat 7", prod. NRD (b.o.).
Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Biały lotos", prod. chińsk. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — w sobotę i niedzielę: „Niepokonany", prod. radz. (od lat 15).
Suwałki „Kultura" — w sobotę i niedzielę: „Psy wojny", prod. USA (od lat 18).
Augustów — w sobotę i niedzielę: „Powrót Jedi", prod. USA (od lat 12).
Banie Mazurskie — w sobotę i niedzielę: „Tootsie", prod. USA (od lat 15).
Biała Piska — w sobotę i niedzielę: „Mgła", prod. polsk. (od lat 15).
Ełk „Polonia" — w sobotę i niedzielę: „Błękitny Grom", prod. USA (od lat 15).
Giżycko — w sobotę i niedzielę: „Czuję się świetnie", prod. polsk. (od lat 12).
Gołdap — w sobotę i niedzielę: „Fucha", prod. polsk. (od lat 15).
Kruklanki — w sobotę i niedzielę: „Niebiańskie dni", prod. USA (od lat 15).
Lipsk — w sobotę i niedzielę: „Seksmisja", prod. polsk. (od lat 15).
Olecko — w sobotę i niedzielę: „Inne spojrzenie", prod. węg. (od lat 18).
Orzysz — w sobotę i niedzielę: „Potomek w linii prostej" prod. radz. (od lat 12).
Pisz — w sobotę i niedzielę: „Czy leci z nami pilot", prod. USA (od lat 12).
Prostki — w sobotę i niedzielę: „Walka o ogień", prod. kanad. (od lat 18).
Ruciane-Nida — w sobotę i niedzielę: „Psy wojny", prod. USA (od lat 18).
Ryn — w sobotę i niedzielę: „Poszukiwacze zaginionej arki", prod. USA (od lat 12).
Sejny — w sobotę i niedzielę: „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz", prod. polsk. (od lat 15).
Węgorzewo — w sobotę: „Przeklęte oko proroka", prod. polsk.-bułg. (od lat 12), „Gangsterzy szos", prod. kanad. (od lat 15).
Wydminy — w sobotę i niedzielę: „Seksmisja", prod. polsk. (od lat 15).

Radio i TV

SOBOTA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 3.45 Żołnierski kwadrans; 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.25 Więcej, lepiej, nowocześniej; 6.02 Na marginesie wydarzeń; 8.05 Obserwacje K. Zielińskiej; 8.15 Muzyka poranna; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Rok tysięczny" — fragm. pow.; 11.05 Koncert przed hejnałem; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.20 Gra Orkiestra Gabora Pressera; 13.30 Koncert reklamowy; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 14.55 Radiowa piosenka tygodnia; 15.00 Bank przebojów; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.30 Koncert życzeń; 18.00 Matysiakowie; 18.30 Koncert dnia; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Radiowy tygodnik kulturalny; 21.25 Polonezy z 5 kontynentów: Paganini, Lipiński, Wieniawski; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.20 Na rockową nutę; 23.10 Panorama świata; 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.40; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 8.30 Poranna serenada; 9.00 „Marmurowy faun" — fragm. pow.; 9.20 Muzyka, którą lubi Ewa Szykulska; 9.50 „Zasłona dymna" — fragm. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Kabareton Dwójki — recital H. Banaszak; 11.30 Tydzień w stereo; 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych; 12.25 Klasycy stylu hard-pop: The Jazztet; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Co jest grane? — pytania; 15.00 Co jest grane? — odpowiedzi; 15.30 Co jest grane? — nagrody; 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 16.50 M. Woronow: „Szczyt lata" — fragm. pow.; 17.05 Program lokalny; 16.30 Muzyczna galeria Dwójki; 19.20 Audycja literacka; 19.30 Wieczór w filharmonii; 20.50 Piosenki z tekstami J. Kondratowicza; 21.30 Stereofoniczna transmisja telewizyjnego koncertu zespołu H. Majewskiego; 22.10 Studio stereo zaprasza (1); 23.00 Teatr PR: „Sposób na małżeństwo"; 23.35 Studio stereo zaprasza (2); 0.45 Horoskopy: Baran; 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.30 „Wieża zakładników"; 9.05 Po prostu o nas; 9.20 Mała poranna muzyka; 10.00 „Ptasi gościniec" — odc. pow. w wyd. dźwięk.; 10.30 Złote lata swingu; 11.00 Przegląd tygodników; 11.15 Wokół muzyki latynowskiej; 11.50 „Dramat na polowaniu" A. Czechowa; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Wieża zakładników"; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Muzyka na dwa fortepiany i na cztery ręce; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.45 Podróże reporterów; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 Miasta festiwali młodzieżowych: Bukareszt; 19.30 Trochę swingu; 19.50 „Dramat na polowaniu"; 20.00 Lista przebojów programu III; 22.05 24 godziny w 10 minut i informacje sportowe; 22.15 „Wyrok" — słuch.; 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.06 Kalendarz radiowy; 7.15 Dookoła świata: Na przemytniczych szlakach; 7.30 Słuchamy Poznańskiej Orkiestry PRiTV; 7.40 Język angielski; 7.55 Muzyczny suplement; 8.10 Człowiek w swoim „M"; 8.30 Poranna pozytywka; 9.00 Z katalogu niezapomnianych przebojów; 9.30 Zgadnij, sprawdź odpowiedz; 10.00 Alfabet piosenki aktorskiej; 10.30 Vademecum słów i znaczeń; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.10 Polskie zespoły instrumentalne; 12.20 Odpowiedzi na listy; 12.30 Między fantazją a nauką; 13.00 Złota seria Claudia Arreu'a (XXVIII); 14.00 O kulturę słowa; 14.20 Śpiewa Magda Umer; 14.30 Interpretacja poezji; 14.45 Piano-forte; 15.00 „Ćwiczenia z wyobraźni" — słuch.; 15.37 Muzyka nastolatków; 16.00 Redakcja Reportaży proponuje; 16.05 Z mikrofonem po kraju; 17.05 Pejzaż polski; 17.20 Ludzie, epoki, obyczaje; 18.00 Warszawski tydzień muzyczny; 19.00 Portrety Polaków: Wincenty Rzymowski; 19.40 Język francuski; 19.55 Swingowe granie; 20.20 Wieczór ze słuchowiskiem: Zb. Uniłowski — „Wspólny pokój"; 21.30 Piosenki — przeboje; 22.00 „Dziewczyna z małego miasteczka" — rep.; 22.25 Spotkanie z J. Terakowskim; 22.50 Lektury Czwórki: „Żywoty najsławniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów"; 23.00 Kulisy scen i scenek; 23.30 Rozmowy intymne; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny — prowadzi K. Kurianiuk; 7.30 Popłynąć w wielki rejs — aud. W. Szymańskiego; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 Być kuratorem — mag. W. Szymańskiego; 18.00 Białoruski magazyn radiowy — w oprac. W. Prochowicza.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00, 6.30, 7.00 i 7.30 — TTR;
8.05 Tydzień na działce;
9.00 Dla młodych widzów: Sobótka oraz film z serii „Don Kiszot z Manczy";
10.30 DT — Wiadomości;
10.40 Historia dramatu polskiego: W. Wodecki — „Rzecz o zagładzie miasta";
11.50 Podróże bez biletu: „Arbat", „Tokaj i Szarospatak", „Półwysep Tihani";
12.30 Zrobić dyplom i...;
12.55 Rolniczy magazyn techniczny;
13.25 Telewizyjny koncert życzeń dla honorowych dawców krwi;
13.55 Świat z bliska — Zimbabwe;
14.30 Azymut — wojskowy program publicystyczny;
15.00 DT — Wiadomości;
15.10 Telewizyjna lista przebojów;
15.30 W świecie ciszy — program dla niesłyszących;
16.00 „Gwiazdy polarne" — polski film fabularny;
17.30 Sołtys — kto to taki — program publicystyczny;
18.10 Losowanie dużego lotka;
18.20 Pegaz;
19.00 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka";
19.10 Żyć w krajobrazie;
19.30 Dziennik TV;
20.00 „Taśmy prawdy" — film kryminalny prod. USA;
21.35 Czas — magazyn publicystyczny;
22.05 DT — Wiadomości;
22.10 Studio sport — turniej o szablę Wołodyjowskiego;
23.10 Kino nocne: „Czy zabiła?" — francuski film fabularny;

PROGRAM II

12.30 NURT — Sytuacje wychowawcze: Empatia;
13.00 NURT — Konstytucja 3 Maja;
13.30 — 23.05 Sobota w Dwójce
13.30 DT — Wiadomości;
13.35 Od soboty do soboty — informator kulturalny;
13.50 Zespół „Dom" przedstawia program dla dzieci i młodzieży „5—10—15";
15.05 „Żyjąca planeta" — 6 odc. filmu dok. prod. angielskiej pt. „Pałąca pustynia";
16.00 Wideoteka;
16.30 Ze sztuką na ty;
17.35 Gość Dwójki;
17.40 1500 sekund wielkiego sportu;
18.05 Spektrum — mag. nauki i techniki;
18.30 Program lokalny;
19.00 Oblicze świata;
19.30 Dziennik TV (dla niesłyszących);
20.00 Bis na bis;
20.50 Filharmonia Dwójki: R. Schumann — Symfonia d-moll op. 120;
21.20 Goście Dwójki przed XI Konkursem Chopinowskim;
21.30 Jazz w studiu stereo — Henryk Majewski;
22.10 DT — Wiadomości;
22.15 „Królowie przeklęci" — 3 odc. serialu historycznego prod. francuskiej pt. „Zamordowana królowa".

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Dziennik;
6.30 Strategia zwycięstwa, cz. VIII;
7.40 Program dla dzieci;
8.10 Występ rosyjskiego chóru ludowego;
8.25 Film dokumentalny;
8.45 Ogólnorosyjska wystawa artystyczna;
9.10 Przyjaciel — piosenka;
10.05 Drogi bohaterstwa;
10.35 Rodzina i szkoła;
11.05 „Jest takie skrzyżowanie ulic w Kałudze...";
12.05 Raduga — program z Ghany;
12.45 W.I. Lenin — Kartki z życia;
13.50 Komentarz polityczny A. Iwaszczenki;
14.20 Poezja E. Asadowa;
15.10 Film dokumentalny;
16.05 W świecie zwierząt;
17.05 Program dla kombatantów;
18.00 „Witaj, to ja" — film fab.;
19.00 Dziennik;
19.35 „Witaj, to ja" — cz. II;
21.00 Śpiewa Ałła Pugaczowa.
Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

NIEDZIELA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 8.00, 12.05, 19.00, 20.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą; 3.45 Żołnierski kwadrans; 6.00 Kiermasz pod kogutkiem; 7.05 Rady, informacje, propozycje; 7.15 Muzyka w rannych pantoflach; 7.30 Czas i ludzie; 7.50 Echa sportowej soboty; 8.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.00 Radiowy magazyn wojskowy; 10.00 Gra Orkiestra PRiTV w Łodzi; 10.30 „Pan Rozpędek" — słuch. dla dzieci; 11.00 Koncert w niedzielne przedpołudnie; 12.45 Muzyczne nowości tygodnia; 13.00 Przegląd tygodników; 13.15 Klasycy operetki; 14.00 Wektory: gospodarka i polityka; 14.20 W kilku taktach, w kilku słowach; 14.30 W Jeziorańach; 15.00 Koncert życzeń; 16.00 Wesoły autobus; 17.00 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego „Rytm"; 18.00 Dialogi historyczne; 18.15 Świat muzyki: Fantastyczne obrazki z wystawy; 19.10 Koncert na jeden głos — Karel Gott; 19.30 Radio dzieciom; 19.50 Śladem naszych interwencji; 20.10 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Polskie rodowody; 21.30 Słynni wirtuozi: Roman Totenberg czyli kultura i takt; 22.00 „Torami do nieba" — słuch.; 23.15 Świat w tygodniu; 23.25 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 21.45; 7.05 Quod libet, czyli co kto lubi; 7.40 Peter Mate i inni; 8.00 Program lokalny; 8.45 Koncert w romantycznym stylu — Wagner: Uwertura do opery „Holender tułacz"; 9.15 Lektury przy porannej kawie; 10.15 Program lokalny; 12.00 Muzyczna poczta Dwójki; 12.10 Muzyka dla kolekcjonerów; 13.05 Koncert Orkiestry PRiTV w Warszawie; 14.00 Piosenki z dobrą dykcją; 14.15 Redakcja Nagrań przedstawia...; 15.00 Płytowa monografia sonat Chopina (1); 15.30 Katalog wydawniczy; 15.35 Piosenki na życzenie; 17.05 Nie tylko o muzyce z W. Jagielskim; 18.00 J.F. Haendel: „Serse" — opera w 3 aktach; 21.05 Wiadomości sportowe; 21.20 Lista byłych przebojów; 22.10 Wieczór płytowy; 0.15 W świecie kameralistyki; 0.55 Wiadomości.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 19.00; 7.05 Melodie przebudzanki; 8.00 Sprawy i sprawki wielkiego świata; 8.10 Komu piosenkę; 8.45 Kąty widzenia; 9.00 Muzyczny poranek filmowy; 9.30 Z mojej płytoteki; 10.00 Wrocławski Magazyn Rozrywkowy Studio 202; 10.50 Magia cyrku; 11.00 Pod dachami Paryża; 11.30 „Miłość w Niemczech" — słuch. dok.; 12.00 Recital Thurstona Darta; 12.50 Bliskie spotkania (II); 13.05 Niech gra muzyka; 14.00 Prywatnie u Cz. Chmielewskiego; 14.15 „Zaciemnienie" — nowa płyta Petera Wolfa; 15.00 Przegląd wydarzeń tygodnia; 15.30 Odkurzone przeboje; 15.50 Bliskie spotkania (III); 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania; 17.00 Powiększenia; 17.30 Studio Trójki: 18.00 „Anihilacja, czyli establishment" — słuch.; 19.05 Baw się razem z nami; 21.00 „Niestety, moja miłości" — aud. poetycka; 21.20 Muzyczne portrety; M. Urbaniak; 22.00 Rozmyślania przed północą; 22.10 Muzyczne dzieje Marii Antoniny; 22.50 Rozmyślania przed północą; 23.00 Zapraszamy do Trójki; 23.50 M. Yukio: „Miłość i śmierć".

PROGRAM IV

Wiadomości: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50; 7.06 Kalendarz radiowy; 7.10 W świątecznym nastroju; 8.00 Klejnoty muzyki i słowa: „Uczta" Platona; 8.20 Anegdoty i fakty; 8.50 Pieśni religijne St. Moniuszki; 9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła Św. Krzyża w Warszawie; 10.00 Recital organowy; 10.20 Krajobrazy historyczne: Kartuzy; 10.50 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.10 Zagadki muzyczne; 12.30 „Ostatnie salwy" — rep.; 13.30 Pieśń romantyczna; 13.45 Dorośli o harcerstwie; 14.00 Monografie: Jacek Cygan; 14.30 Z muzami pod rękę; 15.00 „Wujaszek Wania" — cz. I słuch.; 16.00 Socjologia i życie potoczne — fel.; 16.05 Jazz z Krakowa; 17.05 Mecenasi; 17.50 Psalmy renesansowe; 18.00 Nabożeństwo Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego; 18.40 Koncert barokowy; 19.00 Alfa i omega; 19.35 Echa festiwali i konkursów muzycznych; 20.20 Wieczór muzyki i myśli: W poszukiwaniu przeszłości; 22.00 Refleksje i rezonanse muzyczne; 22.50 Lektury Czwórki: „Żywoty najsławniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów"; 23.00 Śpiewa John Martyn; 23.10 Magazyn publicystyki kulturalnej: Zderzenia; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

8.00 Muzyczne przebudzanki; 8.27 Niedaleko harfy Eola — aud. Z. Gładyszewskiej; 10.15 Stereo i w kurierze — Z. Gładyszewska; 11.00 Każdy dzień był ważny — aud. T. Kudelskiej i St. Kuraka; 21.05 Lokalne wiadomości sportowe — oprac. L. Tarasiewicza; 21.10 Muzyka.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.30 i 7.00 — TTR;
7.30 Wszechnica rodziny wiejskiej — W naszej rodzinie;
7.50 Po gospodarsku;
8.20 Tydzień — magazyn rolniczy;
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek oraz film z serii „Przemytnik";
10.30 DT — Wiadomości;
10.35 „Decydujący front" — odc. serialu dok. prod. radz. pt. „Wyzwolenie Polski";
11.20 Ostatnia księga przyrody Wł. Puchalskiego — „Nie tylko zima";
11.50 Siedem anten;
12.50 Kraj za miastem — „Licz na siebie i rozlicz się sam";
13.15 Telewizyjny koncert życzeń;
14.00 Teatr młodego widza: K. Siesicka — „Nieprzemakalni";
14.35 Galeria 37 milionów — „Twórczość M. Michalika";
15.00 DT — Wiadomości;
15.10 „Tam, gdzie rośnie wanilia": Wielki Tydzień u Chamulów i w Sierra Tarahumara — rep. z Meksyku;
15.55 Teatr TV na świecie: S. Obrazcow — „Niezwykły koncert" — spektakl Centralnego Teatru Lalek S. Obrazcowa;
17.20 Studio sport;
17.50 Kulisy wielkiej polityki — „Rotschild i jego królestwo";
18.20 Antena;
19.00 Wieczorynka: „D'Artagnan i trzej muszkieterowie";
19.30 Dziennik TV;
20.00 „Ludwig" — ostatni odc. serialu hist. prod. włoskiej;
20.50 Klub międzynarodowy;
21.30 Sportowa niedziela;
22.00 DT — Wiadomości;
22.05 Znaki zodiaku — program rozrywkowy.

PROGRAM II

10.10 „Ludwig" — film dla niesłyszących;
11.00 Peryskop — wojskowy program publicystyczny;
11.30 — 23.10 Niedziela w Dwójce
11.30 DT — Wiadomości;
11.40 Lokalny koncert życzeń;
12.10 Pamiątki powrotu (1) — spotkanie z pierwszymi osadnikami, którzy przybyli na Dolny Śląsk w 1945 r.;
12.35 Kalejdoskop „Kino-Oko";
13.25 Pamiątki powrotu (2);
14.00 „Mrówkowiec" — widowisko publicystyczne;
14.40 „Sami swoi" — polski film fabularny;
16.05 Pamiątki powrotu (3);
16.35 Jutro poniedziałek;
17.05 Kargulowie i ich dzieci — w programie rep. filmowy pt. „Rusza port";
17.30 Ci wspaniali mężczyźni... wielki powrót w filmie fabularnym;
18.30 Kargulowie i ich dzieci — relacja z XXI wieku;
18.55 Mieliśmy wtedy po 16 lat — muzyczne wspomnienie;
19.10 Kargulowie i ich dzieci — rok 2008;
19.30 Dziennik TV (dla niesłyszących);
20.00 Studio sport — I liga piłki nożnej;
20.45 Sami swoi i ich goście — program rozrywkowy;
21.25 Ze sztuką na ty — spec. wyd. z Gdańska, Szczecina, Wrocławia;
22.10 Pożegnanie z Wrocławiem;
22.20 DT — Wiadomości;
22.25 Wielkie filmy małego ekranu: „Saga rodu Palliserów" — 11 odc. serialu filmowego prod. angielskiej.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Dziennik;
6.35 Film dokumentalny;
6.55 Występ orkiestry dętej;
7.20 Losowanie „Sporttoto";
7.30 Budzik;
8.00 Program wojskowy;
9.00 Zdrowie;
9.45 Poczta poranna;
10.15 Spotkanie na ziemi radzieckiej;
10.30 Program rolny;
11.30 Magazyn muzyczny;
12.00 Dzień Wojsk Obrony Powietrznej;
12.15 Koncert;
13.00 Filmy animowane;
13.15 „Zapytanie" — spektakl wg noweli Simonowa;
15.00 Międzynarodowa panorama;
16.45 Koncert K. Szulżenko;
18.00 Klub podróży i przygody;
19.00 Dziennik;
19.35 Przegląd piłkarski;
20.05 Festiwal w San Remo.
Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 — tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej — ul. Wołodyjowskiego 3A.
Informacja służby zdrowia — tel. 410-605.
Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529.
Informacja o lekach — tel. 219-04 i 310-61.
Ponadto w wolną sobotę w godz. 8—15 dyżurują następujące apteki:
Nr 05-018, ul. Warszawska 79.
Nr 05-070, ul. Broniewskiego 4.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3 — tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 — tel. 417-593 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 335-10.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 13.04.1985 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położnictwo.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział zakaźny, tel. 417-516.
Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźliczy.
Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 27-51 — dyżuruje neurologia.

W DNIU 14.04.1985

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — dyżuruje oddział gruźlicy, tel. 417-553.
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje położnictwo.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

APTEKA

Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITAL

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKA

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

SZPITAL

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 211-18, 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział miejski i terenowy 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 346-27, 346-02. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe; 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok, 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń, 15-959 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biura Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 35-26). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.

PISSN 0137 2422 Nr Indeksu 35013　　G-5



Ursula Andress *Fot. Archiwum*

Prywatna komunikacja?

Zdość niezwykłym jak na tutejsze warunki wnioskiem wystąpiono na posiedzeniu Rady Wykonawczej Zgromadzenia Belgradu (władz miejskich). Zaproponowano mianowicie, aby część obowiązków GSB czyli miejskich zakładów komunikacyjnych przejęli... właściciele autobusów prywatnych. Propozycja ta musi być jeszcze skonfrontowana z obowiązującymi w Republice Serbii przepisami i normami prawnymi, zanim podejmie się próbę jej realizacji.

Chodzi o to, że belgradzkie zakłady komunikacyjne cierpią na coraz większy brak taboru, zwłaszcza autobusowego. Tłok w autobusach, szczególnie rano i po południu, jest ogromny, a oczekiwanie na przystankach przedłuża się w nieskończoność.

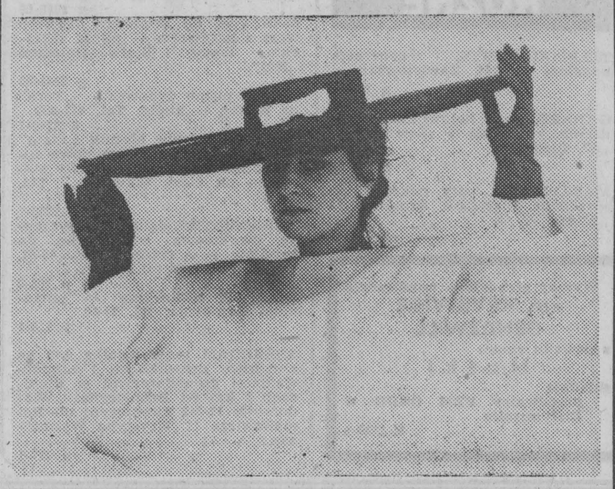
W tej sytuacji przedsiębiorstwo GSB zwróciło się do belgradzkich zakładów pracy, dysponujących własnym — i to niemałym taborem, aby przejęły 20 linii komunikacji miejskiej (potrzeba tam łącznie ponad 160 wozów), pobierając za przewóz normalne opłaty, bardzo zresztą wysokie, bo wynoszące 50 dinarów za bilet (równowartość paczki papierosów średniej klasy) i otrzymując dodatkowo z GSB pewną sumę na pokrycie kosztów amortyzacji.

Nikt się jednak nie zgłosił. W tych okolicznościach uznano, że jedynie prywatni właściciele autobusów mogą być materialnie zainteresowani włączeniem się w komunikację miejską. Nie są obciążeni ani administracją, ani biurokratycznymi przepisami. (P)

Opera o życiu Hamsuna

Państwowa „Opera Norweska" zamówiła dzieło oparte na życiu i twórczości Knuta Hamsuna, światowej sławy pisarza norweskiego, laureata Nagrody Nobla. Zamówienie to otrzymał kompozytor Johan Kvandel a libretto napisze Tormod Skagestud. Obaj twórcy pragną przedstawić w swym dziele m.in. miłość Knuta Hamsuna do aktorki Marie Andersen. 49-letni, znany już pisarz, Hamsun poznał w kuluarach Teatru Narodowego o 23 lata młodszą aktorkę.

Opera o życiu Hamsuna będzie pierwszym z dzieł, które „Opera Norweska" zamierza zamówić u twórców. Dotychczas nie istniały żadne norweskie tradycje operowe. Zamawiający pragną stworzyć takie tradycje i warunki rozwijania twórczości operowej wśród norweskich kompozytorów. (P)



Damą być, ach damą być... Dodatki takie, jak kapelusze, szaliki, rękawiczki zajmują w wiosennej modzie niewątpliwie poczesne miejsce. Z ich pomocą można nawet zmienić styl i charakter, a tym samym funkcję stroju. Prezentowane nakrycia głowy zaprojektowała Anna Batory z Domu Handlowego „Juventus" w Łodzi. Kolekcja, na którą składają się ubiory z atłasu oraz owe eleganckie dodatki, została uszyta w Warsztatach Szkolnych w Brzezinach koło Łodzi.

CAF — ANDRZEJ ZBRANIECKI

Ogłoszenie

W jednym z pism filatelistycznych ukazało się następujące ogłoszenie: „Okazyjnie sprzedam kolekcję znaczków. Telefon 2-90-52. Jeśli do telefonu podejdzie mąż, proszę powiedzieć „Przepraszam, pomyłka!" i odłożyć słuchawkę."

Ach, te filatelistki... (sx)

RELAKS

Recepta na urodę

Nie drażnij skóry!

Coraz większy wybór kosmetyków sprawia, że czasami trudno się zdecydować jaki kupić krem, szampon, czy mydło. Częściowo wynika to z faktu, iż ostatnio widuje się wzrastającą ilość uczuleń na różne środki kosmetyczne i upiększające. Krem polecany przez ekspedientkę w sklepie jako bardzo dobry, wywołuje podrażnienie i zaczerwienienie skóry. Przykre reakcje na skórze (świąd, wyprysk) nie pozostają w żadnym związku z ceną użytego kremu, szminki lub tuszu. Niekiedy bardzo drogi puder powoduje ostre zmiany, podczas gdy tani i popularny okazuje się wcale nie gorszy i nie powoduje przykrych konsekwencji. Zmiany chorobowe powstać mogą także w przypadkach nadwrażliwości skóry lub jej uczulenia na określony preparat.

Kremy kosmetyczne nie wywołują na ogół dolegliwości skóry. Jeśli tak bywa, to przyczyną podrażnień mogą być zjełczałe tłuszcze użyte do produkcji lub niewłaściwie dobrane proporcje. Czynnikiem sprzyjającym podrażnieniom jest niewłaściwe zastosowanie kremu lub zbyt długie przetrzymywanie go na skórze. Np. zastosowanie tłustego kremu odżywczego na tłustą cerę może mieć fatalny skutek. Trzeba natychmiast z niego zrezygnować, a skórę przemyć rumiankiem, roztworem kwasu bornego i użyć tylko kremu Nivea, aż do ustąpienia zmian.

Barwniki, olejki eteryczne i substancje zapachowe bywają przyczyną uczulenia przy stosowaniu pudrów i różów. Najpierw świąd, następnie zaczerwienienie i złuszczenie skóry, wreszcie nieregularne przebarwienia świadczą o alergicznym działaniu takiego środka.

W celu maskowania zmian używa się nadal pudru, co jeszcze pogarsza sytuację.

Najbardziej kłopotliwe bywają uczulenia związane z pomadkami do ust i emaliami do paznokci. Zmiany po użyciu pomadki rozpoczynają się świądem i silnym złuszczaniem na czerwieni warg. Dalsze stosowanie kosmetyku doprowadza do obrzęku i pieczenia także skóry otaczającej. Odstawienie środka powinno spowodować cofnięcie się zmian. Emalie do paznokci wywołują podrażnienia na powiekach, szyi, okolicy ust, brody i klatce piersiowej. Palce są często wolne od zmian (tłumaczy się to większą grubością i odpornością skóry w tej okolicy). Zmiany na powiekach — ze względu na cienką i wrażliwą skórę występują najczęściej i spowodowane są także szkodliwym działaniem środków do rozjaśniania włosów, farb i płynów do trwałej ondulacji.

I jeszcze słowo o szamponach. Jakkolwiek są lepiej znoszone przez skórę głowy niż mydło, to jednak zasadowość tych preparatów może być przyczyną podrażnienia. Gdy skóra głowy jest przesuszona, może wystąpić tak zwany suchy łojotok (dochodzi wówczas do zwiększenia łupieżu, znacznego świądu i zaczerwienienia skóry).

Aby zapobiec takiej ewentualności należy używać do płukania włosów słabego roztworu octu lub cytryny. Jeśli chodzi o mydła, to jedynym radykalnym rozwiązaniem sprawy ich szkodliwego działania jest produkowanie dobrze pieniących się i zmywających mydeł kwaśnych i obojętnych, a tym samym nie wywołujących podrażnień przy cerze suchej i zmienionej.

IWONA KOŁODZIEJ



3 x naj...

■ Najstarszymi bliźniakami byli Eli i John Phipps. Dożyli oni w stanach Virginia i Oklahoma 108 lat. Identycznego wieku dożyły także siostry Mary i Elizabeth Coleman — Angielki z pochodzenia. Przypadki takie — jak obliczają uczeni — zdarzają się w stosunku 100 na 700 milionów.

■ Najmniejsze bliźniaczki urodziły się w Peterborugh w Anglii. Pani Florence Stimson urodziła córeczki Mary o wadze 992 g i Margaret — 558 g. Działo się to w roku 1931. Margaret nazywa się dzisiaj mrs. M. J. Hurst i jest matką kilkorga dzieci.

■ Rekord w szybkim urodzeniu trojaczków należy do pani J. E. Duck z Memphis w USA. W trzy minuty w warunkach naturalnych (tzn bez jakichkolwiek zabiegów chirurgicznych) urodziła ona trzech synów o imionach Bradley, Christopher i Carmon. Wszyscy trzej chowają się bardzo dobrze i chodzą już do II klasy szkoły podstawowej w Memphis.

(sx)

W TELEWIZJI



W sobotę, 13.IV. w Kinie Nocnym zobaczymy francuski film fabularny w reż. C. Lelouche'a — „Czy zabiła". Wśród wykonawców m.in. Serge Reggiani, Michele Morgan (na zdjęciu) i inni.

CAF



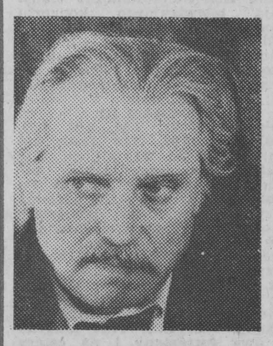
W niedzielę, 14.IV. przypomnimy sobie znany film polski w reżyserii S. Chęcińskiego — „Sami swoi". Grają m.in. Wacław Kowalski (na zdjęciu), Władysław Hańcza i inni.

CAF — ROZMYSŁOWICZ



W poniedziałkowym Teatrze Telewizji 15.04. zobaczymy dwa utwory: Antoniego Czechowa — „Wesele" i Mikołaja Niekrasowa — „Jesienna nuda" w reż. St. Zajączkowskiego. Wykonawcy: Ryszard Sobolewski, Jerzy Stuhr (na zdjęciu), Edward Lubaszenko, Ewa Kolasińska i inni.

CAF — SOCHOR



W cyklu „Oblicza polskiego kina" w czwartek, 18.04. zobaczymy film w reż. Cz. Petelskiego — „Baza ludzi umarłych". Grają m.in. Z. Kęstowicz, E. Karewicz (na zdjęciu), L. Niemczyk, T. Łomnicki i inni.

CAF — ROZMYSŁOWICZ

Z zapisków kolekcjonera

Konkurs na monety złote II Rzeczypospolitej

JEDNYM z najciekawszych zmagań konkursowych w Polsce okresu międzywojennego był konkurs na projekt monety złotej w 1924 i 1925 r. Wiązało się to przede wszystkim ze zmianą ustroju pieniężnego, znanych w dziejach polskiego pieniądza jako reformy Grabskiego. Ówczesny premier i minister Skarbu Władysław Grabski wprowadził do obiegu monety złote. Jak wiemy faktycznie nigdy do tego nie doszło, lecz monety złote wybito i rozprawadzano je wśród zainteresowanych ich nabyciem

Odpowiednia ustawa z 1924 r. określiła wartości monet złotych próby 900 na monety o nominale 10, 20, 50 i 100 zł. Wykonane one być miały na złotych krążkach o średnicy 19, 21, 28 i 35 mm. Był to system oparty na Łacińskiej Unii Monetarnej, od której większość państw Europy w tym czasie już odchodziła.

Aby uzyskać odpowiednie wzory monet, ogłoszono otwarty konkurs. Konkurs ten nie spełnił oczekiwań organizatorów. Minister Skarbu zatwierdził więc 26 maja 1924 r. wzory 13 wartości monet. Przedstawiały one klęczącą na kolanie postać męską, z mieczem w lewej dłoni, a prawą zaś złożoną do przysięgi. W górnym otoku był napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA, w dole zaś data 1924. Awersy były kompozycyjnie proste i miały orła z koroną, z napisem w dolnym otoku: 100 ZŁOTYCH 100. Monet tych jednak nie wybito. Wykorzystano zaś rewers do wybicia monety próbnej z innym awersem, którą można zobaczyć w Katalogu monet polskich Cz. Kamińskiego.

W konkursie z 1924 r. udział wzięli wybitni medalierzy m.in.: Henryk Glicenstein, Wojciech Przedwojewski, Jan Raszka, Zofia Trzcińska - Kamińska, T. Załuski i Józef Wilk.

W projektach złotych monet widoczne było dążenie do personifikacji Polski w postaci pięknej wieśniaczki w ludowym stroju. Niektóre modele przedstawiały siedzące postacie ze snopkami zboża. Z niektórych nadesłanych projektów wykonano kilka monet próbnych lecz nie uzyskały one akceptacji i nie weszły do ostatecznej produkcji.

Jako monety próbne wykorzystano jedynie trzy prace. Wybito monetę wartości 20 zł projektu T. Załuskiego oraz monetę bez oznaczonej wartości nominału przedstawiającą klęczącego mężczyznę według projektu T. Breyera. Średnica monety (28 mm) zdaje się świadczyć iż miała to być moneta o nominale 50 zł. Ponieważ brak jest podanej wartości, a wyróżnikiem jej jest umieszczenie na awersie i rewersie dat 1924 należy przypuszczać, że zestawiono rewersy dwóch różnych projektów przysłanych na konkurs w 1924 r.

Konkurs (a właściwie dwa konkursy) w 1924 r. nie dał rozstrzygnięcia jak miała wyglądać polska moneta złota okresu międzywojennego. Dlatego też koniecznością stało się ogłoszenie w rok później nowego konkursu. O tym jak on przebiegał i jak wyglądały przysłane projekty — za tydzień.

NUMIZMATYK

Mniej więcej autentyczne

★ **W Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego** powstała praca **Renaty Przybylskiej** pt. **„Współczesne polskie słownictwo erotyczne"**. Autorka oparła ją na badaniach w środowiskach studenckich i robotniczych. Przewiduje się wydanie drukiem. Przyda się małolatom i redaktorom z „Kuriera Podlaskiego".

★ **Striptiz w kryzysie staje się nader kłopotliwy.** Oto w restauracji **„Błękitna"** w **Mińsku Mazowieckim,** gdzie prowadzi się działalność artystyczną, miało miejsce następujące wydarzenie. W kulminacyjnym momencie obnażania się na estradę wtargnął konsument i skradł na oczach wszystkich główny element skromnego przyodziewku — majtki. Artystka salwowała się ucieczką a personel rzucił się w pogoń, z szybkim zresztą skutkiem. Zdenerwowana striptizerka oznajmiła:

— Do czego to już dochodzi, że ani na chwilę nie można zostawić majtek bez opieki...

★ **„Słowo Polskie"** odnotowało napis nad bufetem restauracji **„Zdrojowa"** w **Kudowie Zdroju: „Osobom w stanie nietrzeźwym podajemy tylko rękę".**

Taka pomoc budzi wzruszenie.

★ **Z „Dziennika Łódzkiego" dowiadujemy się, że w schronisku PTTK na Biskupiej Kopie** (woj. opolskie) **obowiązuje osobliwy ceremoniał. Każdy gość ubrany** w garniturze i „pod krawatem" musi się poddać operacji obcięcia nożyczkami tej męskiej ozdoby. W schronisku zgromadzono już spora kolekcję krawatów.

★ Nasza niezawodna agencja prasowa **PAP** podała wiadomość, że w Polsce żyje coraz mniej niedźwiedzi i wilków. **„Pospolity jest za to w całym kraju tchórz pospolity".**

Pewnie bywają i niepospolite.

★ Co to (kto to) jest **Rem?** Kto ukrył się pod tym pseudonimem pisząc w prawie całej polskiej prasie pasjonujące acz zadziorne artykuły Wystarczy sięgnąć do **„Słownika wyrazów obcych" PWN, Warszawa 1980,** i już wszystko wiemy: **„rem (ang. skrót roentgen equivalent man = rentgen w odniesieniu do człowieka), fiz. jednostka pochłoniętej przez żywy organizm dawki promieniowania jonizującego, równa działaniu 1 rada promieniowania gamma".**

No i wszystko się zgadza.

★ Toczy się ożywiona dyskusja nad przyszłą ordynacją wyborczą do Sejmu PRL. W **„Tygodniku Powszechnym"** wysunięto postulat, ażeby nieodwołalny poseł odpowiadał tylko **„przed sumieniem i historią".** Tamże **Edmund Osmańczyk** chce dwuizbowego parlamentu, złożonego z Sejmu i Senatu. **Hieronim Orzeszek** z wrocławskiego tygodnika **„Sprawy i Ludzie"** zabierając głos na ten temat pisze: **„Ja bym poszedł jeszcze dalej, też zresztą zgodnie z tradycją. Wprowadziłbym dwa cenzusy: wykształcenia i majątkowy. Do Senatu mogliby wejść jedynie profesorowie zwyczajni oraz (lub) ludzie z dochodem rocznym powyżej 3 milionów złotych".**

MYŚLI NIEPRZECIĘTNE

★ „Szarość to kolor w Polsce dominujący... Nikt nie powie o tutejszych dziewczętach, że ich cera to krew z mlekiem. Barwa skóry zamieszkałych tutaj ludzi, nie tylko w czas Popielca, przypomina z prochu powstałeś, w proch się obrócisz" (z tygodnika „Tak i nie").

★ „Kiedy dziewczyna ma piętnaście lat nienawidzi mężczyzn i wszystkich chętnie by wymordowała. A w dwa lata później rozląda się, czy któryś przypadkiem nie ocalał". (Tadeusz Gicgier).

PARADA TYTUŁÓW

★ „Prostytutki boksu" („Trybuna Opolska"), „Rozmowa o bajzlu" („Związkowiec"), „Blisko ciała i na luzie" („Chłopska Droga"), „Tango z misiem" („Sprawy i Ludzie"), „Czy można zjeść misia i wiatrak" („Rzemieślnik"), „Z żyrantem po kurę" („Sztandar Młodych"), „Dzik jest dziki" („Panorama"), „Piła na trzeźwo" („Trybuna Opolska"), „Zielone światło dla baranów" („Przegląd Tygodniowy"), „Czas baranów" („Związkowiec").

SZACHY

Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Po niepowodzeniach polskich szachistów w turnieju strefowym mistrzostw świata, z dużymi nadziejami oczekiwaliśmy na podobną imprezę kobiet. W poprzednim cyklu walki o szachową koronę HANNIE EREŃSKIEJ-RADZEWSKIEJ udało się awansować do rozgrywek międzystrefowych. Ponieważ nasze zawodniczki w ostatnich latach uczyniły spory postęp w grze, spodziewaliśmy się, że i tym razem będą walczyć o czołowe lokaty.

Jak dotychczas Polki potwierdzają nasze nadzieje. Doskonale wystartowała arcymistrzyni HANNA EREŃSKA-RADZEWSKA (Pocztowiec Poznań). Wygrała trzy pierwsze partie i objęła prowadzenie w turnieju. Później dołączyła do niej mistrzyni międzynarodowa AGNIESZKA BRUSTMAN (Legion Warszawa). Przez kilka rund Polki przewodziły stawce zawodniczek. I mimo, że do rywalizacji włączyły się szachistki pozostałych państw, nasze reprezentantki nadal są w czołówce turnieju.

Po IX rundzie prowadzą wspólnie Brustman i Bojadzijewa (Bułgaria) — po 6 pkt. i jednej partii odłożonej. Za tą dwójką znajdują się Ereńska-Radzewska — 6 pkt. i Gros (Węgry) — 5,5 pkt.

Nieco dalej są w tabeli dwie pozostałe Polki: mistrzyni międzynarodowa MAŁGORZATA WIESE (Chemik Bydgoszcz) i mistrzyni JOANNA JAGODZIŃSKA (Gedania Gdańsk). Obie mają jednak jeszcze szanse na włączenie się do walki o czołowe lokaty.

W turnieju tym, rozgrywanym w bułgarskim mieście Wielkie Tyrnowo, uczestniczy 19 szachistek. Rozgrywki potrwają jeszcze około dwóch tygodni. Do turnieju międzystrefowego awansują zdobywczynie pierwszych pięciu miejsc. Rywalizacja jest bardzo zacięta, o czym świadczą wyniki w partiach pomiędzy reprezentantkami tego samego kraju. Ereńska-Radzewska pokonała Jagodzińską a Brustman wygrała z Wiese. Nic więc jeszcze nie jest wiadome.

— ★ —

Natomiast w Poczdamie rozgrywany jest tradycyjny turniej międzynarodowy mężczyzn. Zawody te co roku mają silną obsadę. Uczestniczy w nich wielu arcymistrzów, najlepsi szachiści NRD i reprezentanci państw socjalistycznych.

Po VII rundach na czele tabeli znajdują się: WALERY CZECHOW (ZSRR), RAINER KNAAK (NRD) IGOR STOHL (CSRS) i NINO KIROW (Bułgaria) — po 4 pkt. Słabiej spisuje się nasz olimpijczyk z Salonik ARTUR SYGULSKI (Kolejarz Katowice). Polak najczęściej remisuje swe partie. Takim wynikiem zakończył gry m.in. z Tischbierkiem, Pahtzem Grunbergiem i Knaakiem. (wszyscy NRD). Przegrał zaś z Kirowem.

Wyniki tej imprezy jeszcze raz świadczą, że drużyna NRD nie byłaby pozbawiona szans w walce o medale w szachowych olimpiadach. Szkoda więc, że tak silny zespół już od lat nie startuje w tej imprezie.

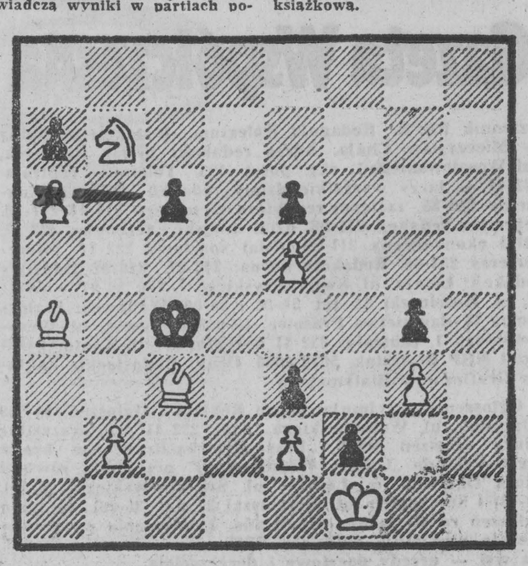
— ★ —

W Tel Awiwie zakończyły się mistrzostwa świata juniorów do lat szesnastu. Tytuły mistrzowskie wywalczyli MIROANA MARIC (Jugosławia) i EDUARDO ROJAS (Chile). W turnieju nie startowali reprezentanci pozostałych, oprócz Jugosławii, państw socjalistycznych.

ZADANIE NR 129

Mat w 3 posunięciach

Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadeślą prawidłowe rozwiązanie zadania wylosujemy nagrodę książkową.



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) miejscowość turystyczna na wysokiej krawędzi doliny Wisły, dawna siedziba książąt mazowieckich, 6) trzonek, rękojeść, 11) ozdoba czapki wojskowej, 12) imię Kobieli, 13) interwał muzyczny, 14) stawia Cię na nogi, 16) zimny, 19) ptak leśno-parkowy z rodziny dzięciołów, 21) staropolska nazwa kosztownego naszyjnika, 23) inaczej różanecznik, 24) świat pośredni między duchowym a fizycznym, 26) hodowca bydła w Mongolii, 28) stragan, 30) sąd, opinia, 34) surowiec do produkcji nawozów i soli potasowych, 36) prawy dopływ Kury, 37) broń palna, gładkolufowa, 39) kamień półszlachetny, 40) reżyser rosyjski, założyciel Teatru Kameralnego w Moskwie (1885—1950), 42) zakwas, 43) bojowy środek trujący, 44) w świecy, 45) na głowie Hindusa, 46) gagatek.

PIONOWO: 2) imię królów polskich, 3) figura geometryczna, 4) masa używana do wyrobu rzeźb i dekoracji architektonicznych, 5) coś z pościeli, 7) słodka tabliczka, 8) „rozradowana" w pobliżu Warszawy, 9) pod flisakami, 10) efekt skupienia się kilku elementów w jedną całość, 13) gatunek maślaka, 15) dolna część statku, gdzie gromadzi się woda, 17) zespół osobników w obrębie gatunku, 18) płot po awansie, 20) towarzyszka Maryli Rodowicz, 22) olbrzym rodzaju żeńskiego, 25) pierwiastek chemiczny, 27) tkanina albo dawna broń, 29) bardzo krótki strój, 31) w stroju Ewy, 32) wrażliwy na piękno, 33) głos klucza w zamku, 34) cela karna w więzieniu, 35) stolica Albanii, 38) jednostka informacji genetycznej, triplet, 41) środek opatrunkowy.

LESZEK

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 86".

HASŁO Z KRZYŻÓWKI ŚWIĄTECZNEJ:

WSZYSTKIM DZIŚ SKŁADAMY ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA: NIECH WAM W ŻYCIU STALE NA LEPSZE SIĘ ZMIENIA.

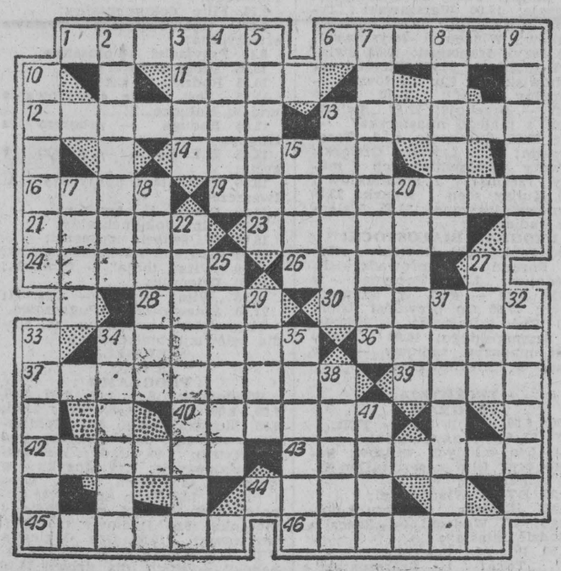
NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „GW" nr 75 z 29 marca br. nagrody książkowe wylosowali: **Stefania Tiahnybok** z Krakowa, **Mieczysław Brysacz** z Zambrowa, **Elżbieta Szelest** z Hajnówki oraz **Bogusław Stańczyk** i **Eugeniusz Gryc** — obaj z Białegostoku.

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie" nr 76 z 30—31 marca br. nagrody książkowe wylosowali: **Janina Murawska** z Łomży, **Kazimierz Chlebiński** z Drohiczyna, **Leszek Haraburda** z Kolnicy, **Bolesław Doroszko** z Suwałk oraz **Tadeusz Jarząbski** z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody prześlemy pocztą. Czytelnicy z Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pok. nr 2, parter, w godz. 9—15, w terminie dwutygodniowym.

(bm)



KULINARIA

Dzisiejsze „Kulinaria" poświęcamy omletowi. Choć u nas preferowane są raczej jajecznice, to warto spróbować tego starego sposobu przyrządzania jaj. Poniżej podajemy przepis na omlet. Warto spróbować!

Omlet zwyczajny

Utrzeć 3 żółtka, dodać jedna łyżkę miałkiego cukru, pół łyżeczki mąki, jeszcze raz dobrze utrzeć i ubite białka na pianę lekko wymieszać. Wlać masła sklarowanego na patelnię, zasmażyć na żółto, jak się zacznie ciasto rumienić, zwinąć je na patelni w rolkę, przewrócić, jeszcze podpiec, wyłożyć na talerz i posypać cukrem lub ubrać konfiturami. Można go także piec w piecu, a opiecze się zarazem trochę z wierzchu.